

# ŻYCIE

## UNIwersYTECKIE

ŁĄCZY NAS ŻYCIE  
uniwersyteckie.pl

COLLEGIUM MINUS



### UCZELNIA BADAWCZA

INICJATYWA DOSKONAŁOŚCI



UNIwersYTET  
IM. ADAMA MICKIEWICZA  
W POZNANIU

PROF. BOGUMIŁA KANIEWSKA

**IDUB – CO JUŻ OSIĄGŃLIŚMY,  
CO POWINIŚMY POPRAWIĆ** s.3

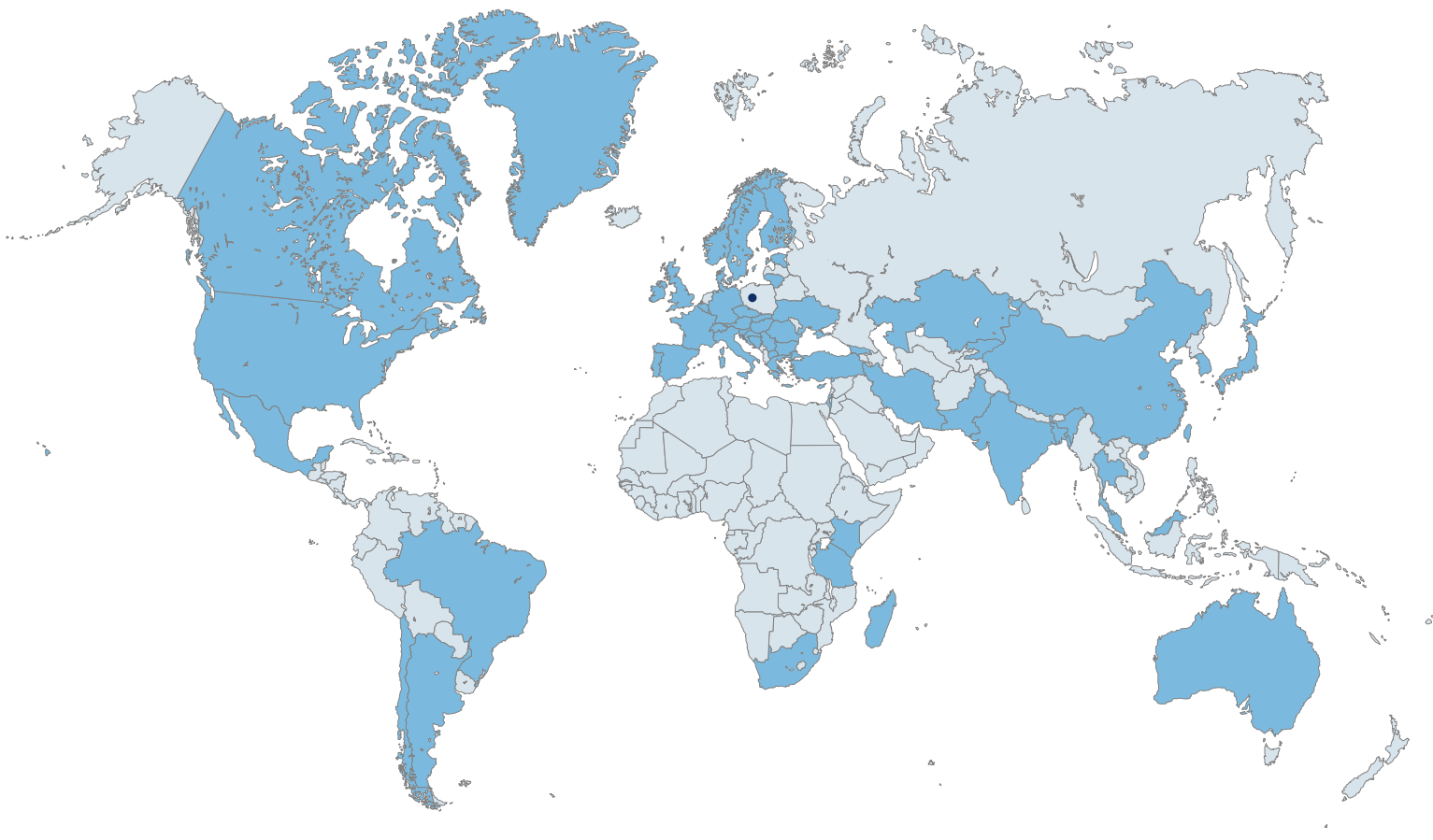
PROF. JOANNA WÓJCIK

**STUDENCKIE KONKURSY IDUB –  
POCZĄTEK DROGI DO SUKCESU** s.4

PROF. KATARZYNA

**DZIUBALSKA-KOŁACZYK  
EKSPERCI O IDUB** s.16

## TU BYLIŚMY: Wyjazdy badawcze IDUB



**Razem: 56 państw**

Program IDUB sfinansował

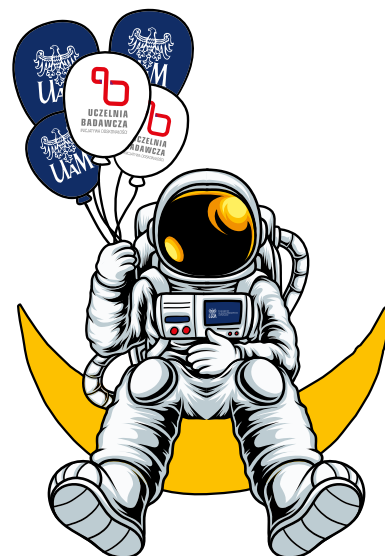
**ponad 2600**

wyjazdów zagranicznych,  
których długość pozwoliłaby

**okrążyć równik  
aż 563 razy.**

Łączna długość trasy pokonanej  
podczas zagranicznych wyjazdów  
pozwoliłaby na dotarcie

**z Ziemi  
do Księżyca.**



Długość równika: 40 075 km, odległość na Księżyc: 384 400 km; dane przybliżone.





Szanowni Państwo,

ten numer „Życia Uniwersyteckiego” jest w znaczącej części poświęcony projektowi Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza. Wniosek – przygotowany w roku 2019 – przez zespół, w skład którego wchodziłi prorektorzy: **prof. Beata Mikołajczyk, prof. Ryszard Naskręcki, prof. UAM Marek Nawrocki** oraz **prof. Marek Kwiek** – znalazł się wśród dziesiątki laureatów pierwszego konkursu. UAM uzyskał tym samym status uczelni badawczej oraz zdobył dodatkowe środki na realizację badań i projektów badawczych. Rok 2025 będzie ostatnim rokiem realizacji projektu; w roku kolejnym, 2026, będziemy IDUB rozliczać i przygotowywać nowy wniosek.

To znakomita okazja, by zawczasu przyjrzeć się temu, co już osiągnęliśmy, co się nie udało, co powinniśmy poprawić. Źródłem inspiracji jest oczywiście wynik ewaluacji śródokresowej projektu, uwagi ekspertów z Scientific Advisory Board naszego uniwersytetu, ale przede wszystkim uwagi badaczek i badaczy, doktorantek i doktorantów, studentek i studentów UAM. Było ich bardzo wiele i docierały różnymi drogami do osób tworzących zespół zarządzający IDUB-em, w tym także do mnie. Staraliśmy się uwzględnić te, które mieściły się w ramach celów, zadań i wskaźników wyznaczonych przez projekt. Nie wszystkie mogliśmy wziąć pod uwagę, dbając o bezpieczeństwo projektu i w trosce o pozytywną ocenę, która jest warunkiem starań o utrzymanie statusu uczelni badawczej na UAM w kolejnej edycji konkursu. Dane, które przedstawiamy, pokazują, jak realizacja programu wpłynęła na dynamikę rozwoju naukowego na naszym uniwersytecie, jak bardzo korzystamy z IDUB-owego wsparcia. Bo korzystamy z niego wszyscy – część z nas w sposób bezpośredni, najbardziej widoczny: przez premie, bonusy, finansowanie współpracy międzynarodowej czy publikacji, projektów doktoranckich i studenckich. To ów spektakularny efekt IDUB-u jest – w wymiarze jednostkowym – najbardziej pożądanym, najwyraźniej dostrzeganym. Trzeba jednak pamiętać, że z tych środków finansowane są także projekty służące całej społeczności UAM – takie jak dofinansowany z nich Portal Pracownika, działania równościowe i socjalne, środki kierowane na cyfryzację, modernizację zarządzania, na poszczególne wydziały, na aparaturę, na systemy wspomagające badania czy bibliotekę. W taki sposób IDUB przekłada się na wsparcie dla nas wszystkich, co dostrzegamy znacznie rzadziej. Wreszcie: nie powinniśmy zapominać, że projekt ten nie jest jedynym źródłem finansowania działań naukowych, ma za zadanie wspieranie ich w określonych obszarach. Dzięki temu uwalniają się pieniądze, które można przeznaczyć na inne potrzeby, niemieszczące się w granicach Inicjatywy Doskonałości bądź przez nią nieprzewidziane – i to trzeci, najbardziej pośredni i tym samym najmniej doceniany, wpływ projektu na codzienność naszego uniwersytetu.

Wnioski z debaty nad IDUB-em – eksperckiej, zorganizowanej przez zarząd, ale i tej doraźnej, realizującej się w Państwa krytycznych uwagach, protestach, odwołaniach – będziemy brali pod uwagę podczas przygotowania kolejnej edycji wniosku. Bardziej elastyczny i przejrzysty system podziału pieniędzy, uwzględnienie kwestii aparaturowych i inwestycyjnych, zapewnienie równowagi między dziedzinami, wsparcie dla grup badawczych i postdoków – to zaledwie kilka wątków, które pojawiły się w dyskusji i które musimy wziąć pod uwagę. Ważnym elementem konstrukcji nowego podania będzie namysł nad wyznaczeniem priorytetowych obszarów badawczych i sposobem ich funkcjonowania w strukturze naszej uczelni.

To wszystko jeszcze przed nami. Dziś proszę pozwolić, że podziękuję wszystkim „ludziom IDUB-u” – członkom komisji, zarządu, komitetu sterującego, pracowniczkom i pracownikom administracji wspierającym nas na wydziałach, w Kwesturze, w administracji centralnej, a przede wszystkim: w biurze IDUB-u. Przyglądając się wykresom, liczbom, zestawieniom, podsumowaniom, pamiętajmy, że kryje się za nimi praca i zaangażowanie wielu osób, często niewidocznych zza wspólniałej i cennej etykiety naukowej doskonałości.

**Prof. Bogumiła Kaniewska**

**Rektor**



UCZELNIA  
BADAWCZA  
INICJATYWA DOSKONAŁOŚCI



17 laureatek i laureatów konkursu BESTStudentCAMP wzięło udział w szkole letniej w Zespole Pałacowo-Parkowym UAM w Gultowach. Towarzyszyły im prorektorka prof. Joanna Wójcik oraz Ewa Kaniewska i Paulina Kaźmierczak z Sekcji Obsługi Procesu Kształcenia UAM.

# STUDENCKIE KONKURSY IDUB – POCZĄTEK DROGI DO SUKCESU

W ramach programu Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza od czterech lat wspieramy studentów i studentki w realizacji ich zainteresowań naukowych i projektów badawczych. Udało się nam wypracować różnorodną ofertę konkursów grantowych kierowanych do osób na różnych etapach studiowania, zarówno tych znajdujących się na początku akademickiej ścieżki, jak i pogłębiających wiedzę i kompetencje badawcze na studiach magisterskich.

**S**tudenci rozpoczynający kształcenie mają możliwość ubiegania się o granty indywidualne w ramach konkursu BESTStudentGRANT, by rok później, po ukończeniu I roku studiów, aplikować o granty (indywidualne lub zespołowe) w konkursie ADVANCEDBestStudentGRANT. W ramach 8 dotychczas zrealizowanych edycji obu tych konkursów przyznano dofinansowanie 153 projektom w wysokości 880 742 zł. Najmłodszym stażem studentom oferujemy również możliwość udziału w szkole letniej BESTStudentCAMP, podczas której uczestniczą oni w zajęciach wzmacniających umiejętności badawcze i kompetencje przydatne w pracy naukowej. Na ten cel w ramach 3 edycji przeznaczono kwotę 148 555 zł. Największym zainteresowaniem, a zarazem najwyższym poziomem cieszy się konkurs skierowany do studentów II stopnia i ostatnich lat jednolitych studiów magisterskich – Study@research, dający możliwość realizacji projektów indywidualnych i zespołowych. W 10 edycjach, rozstrzyganych dwa razy w roku, przyznano dotąd aż 472 granty na kwotę 2 854 728 zł.

Liczyby mówią same za siebie – dofinansowanie wszystkich projektów w konkursach studenckich IDUB od 2020 roku do dziś wyniosło blisko 4 mln zł. Złożono w sumie 880 wniosków, przyznano 672 dofinansowania, w tym 201 na projekty zespołowe. Beneficjentów wszystkich rodzajów grantów, zarówno indywidualnych, jak i zespołowych, było w sumie 991, a wśród nich znalazły się osoby z niemal wszystkich wydziałów naszego uniwersytetu. Najbardziej aktywni okazali się młodzi badacze i badaczki studiujący nauki biologiczne (117 grantów),

chemiczne (113), prawne (62), literaturoznawstwo (58), językoznawstwo (52), psychologię (41) i historię (37).

O czym świadczą te fakty? Konkursy IDUB na stałe wpisały się w studencki krajobraz na UAM, a wielu osobom ułatwiły wejście w świat nauki, zapewniając dodatkową pomoc merytoryczną (wsparcie opiekuna naukowego), finansową (do 5 lub 10 tys. zł na różne potrzeby związane z projektem) i organizacyjną (wsparcie administracyjne przy realizacji grantu). W ramach projektów studenci opublikowali dziesiątki wysoko punktowanych artykułów naukowych, wygłosili referaty na międzynarodowych konferencjach i uzyskali dodatkowe specjalistyczne kompetencje badawcze. Co równie ważne – nabyli umiejętności związane z aplikowaniem o granty, ich realizacją i rozliczaniem oraz zyskali doświadczenie projektowe, które pozwoliło im sięgnąć po kolejne wyróżnienia, takie jak Diamentowy Grant, Perły Nauki, prestiżowe staże i stypendia (choćby Ministra Nauki czy dr. Jana Kulczyka), a często także kontynuować drogę naukową w ramach szkoły doktorskiej. Studenckie konkursy przyczyniły się do rozwoju kultury grantowej nie tylko w wymiarze indywidualnym, ale także wydziałowym – pojawiły się na przykład specjalne zajęcia w programach studiów, które do aktywności grantowej przygotowują lub jej wymagają.

Najbardziej cieszą kolejne sukcesy naszych laureatów, którzy swe pierwsze naukowe kroki stawiali dzięki programom grantowym IDUB – o wielu z nich jeszcze z pewnością usłyszymy, śledząc ich dalsze losy.

**Prof. Joanna Wójcik**



### **Anna Czombik**

„Na I roku studiów zdecydowałam się złożyć pierwszy wniosek w konkursie IDUB – BESTStudentGRANT. Dzięki niemu mogłam spróbować swoich sił w samodzielnym kierowaniu projektem badawczym, planowaniu działań, rozliczaniu wydatków i pisaniu sprawozdań. Uczestnictwo w jednej z konferencji zaowocowało odbyciem półrocznego stażu w ramach programu ERASMUS+ na Karlsruher Institut für Technologie w Niemczech. Wzięłam udział również w szkole letniej BESTStudentCamp w Gułtowach. Podczas studiów II stopnia zostałam laureatką kolejnego konkursu IDUB – Study@research. Możliwość realizacji własnych projektów grantowych i pracy pod czujnym okiem doświadczonych opiekunów była na tym etapie kształcenia dodatkową formą rozwoju, do której każdego zachęcam”.

*Absolwentka studiów magisterskich na Wydziale Chemii, planuje kontynuację kształcenia w ramach Szkoły Doktorskiej; laureatka Studenckiego Lauru, Nagrody Ministra Edukacji i Nauki oraz nagrody za najlepszy poster z badań własnych podczas międzynarodowej konferencji Molecules and Light w 2023.*



### **Mateusz Drewniak**

„W trakcie moich pięcioletnich studiów na filmoznawstwie i kulturze mediów dwukrotnie zostałem laureatem konkursów grantowych organizowanych przez IDUB – BESTStudentGRANT oraz Study@research. Studia te nie byłyby możliwe, gdyby nie finansowanie uzyskane na drodze konkursów IDUB. Uświadomiło mi ono, jak inicjatywy tego typu są cenne dla studentów stawiających swoje pierwsze kroki w świecie nauki: dają szansę wypracowania samodzielnego planu badawczego oraz jego realizacji w terminie, uczą dyscypliny i właściwego zarządzania budżetem – zdolności przydatnych nie tylko na polu naukowym. Nabyte podczas realizacji obu grantów doświadczenie pokazało, jak wygląda praca naukowca, i pomogło mi podjąć decyzje związane z wyborem mojej ścieżki kariery. Z tych właśnie powodów warto wziąć udział w konkursie na studencki grant – to niepowtarzalna okazja sprawdzenia swoich kompetencji i marzeń na polu badań naukowych”.

*Stypendysta Nagrody Ministra Nauki oraz Miasta Poznania za wysokie wyniki w nauce; laureat nagrody głównej w VIII Konkursie im. Profesor Eweliny Nurczyńskiej-Fidelskiej na najlepszą pracę magisterską z zakresu kina polskiego lub edukacji audiowizualnej.*



### **Dominika Górko**

„Grant Study@research otworzył przede mną szerokie możliwości rozwoju naukowego. Dzięki temu doświadczeniu mogłam zrealizować ambitny projekt, który wzbogacił moją pracę magisterską i pozwolił włączyć się w debatę akademicką. Realizacja grantu umożliwiła także sfinansowanie prowadzonych przeze mnie badań. Nabyłam również umiejętność pisania projektów grantowych, która wydaje się dziś kluczowa, nie tylko w nauce, ale także poza nią – choćby w sektorze kultury. To właśnie takie konkursy jak Study@research pozwalają zdobyć tę cenną umiejętność już na etapie studiów. Doświadczenie grantowe zamierzam wykorzystać, starając się o finansowanie mojego projektu doktorskiego w ogólnopolskich konkursach grantowych. Udział w konkursie na studencki grant to wyjątkowa szansa, która pozwala nie tylko na rozwój naukowy, ale także osobisty – warto z niej skorzystać!”

*Doktorantka w Szkole Nauk o Języku i Literaturze, laureatka Studenckiego Lauru, wyróżnienie im. Joanny Wiszniewicz w Ogólnopolskim Konkursie Prac Magisterskich im. J.J. Lipskiego, w ramach programu IDUB otrzymała także finansowanie w projekcie „Badania doktoranckie – badania oraz szkolenia i warsztaty międzynarodowe”, dzięki któremu odbyła krótkoterminowy wyjazd badawczy na Cornell University w USA.*



### **Karol Wapniarski**

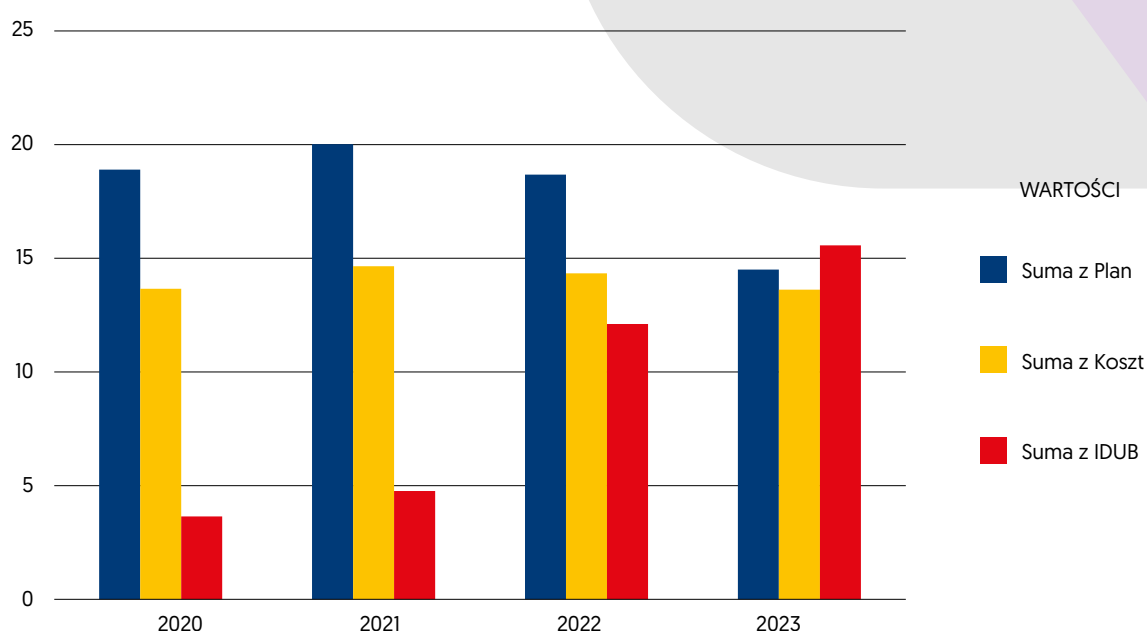
„Udział w programach IDUB był dla mnie świetną okazją z jednej strony do pogłębienia moich zainteresowań naukowych, a z drugiej do ich zinstytucjonalizowania w formie konkretnych projektów badawczych. Środki otrzymane w ramach grantów umożliwiły mi udział w konferencjach międzynarodowych, nawiązanie kontaktów zagranicznych i zdobycie doświadczeń, które bez podobnego wsparcia nie byłyby możliwe na poziomie studenckim. Wszystkie projekty realizowane w ramach IDUB były też znakomitą szkołą radzenia sobie z formalną stroną pracy naukowej”.

*Obecnie student filologii klasycznej w ramach MSI, magister filozofii w ramach MSI. Laureat konkursów BESTStudentGRANT, BESTStudentCAMP oraz Study@research, laureat stypendium im. dr. Jana Kulczyka w roku akademickim 2023/2024.*



# DOFINANSOWANIE WYDZIAŁÓW Z IDUB I Z SUBWENCJI

Porównanie dofinansowania przyznanego z IDUB w mln zł z kosztami na wydatki rzeczowe na działalność badawczą planowanymi i ponoszonymi przez wydziały ze środków pochodzących z subwencji



Ponad sto badaczek i badaczy z 17 krajów wzięło udział w Plant Meiosis Meeting na Wydziale Biologii UAM. Spotkanie było finansowane ze środków IDUB.

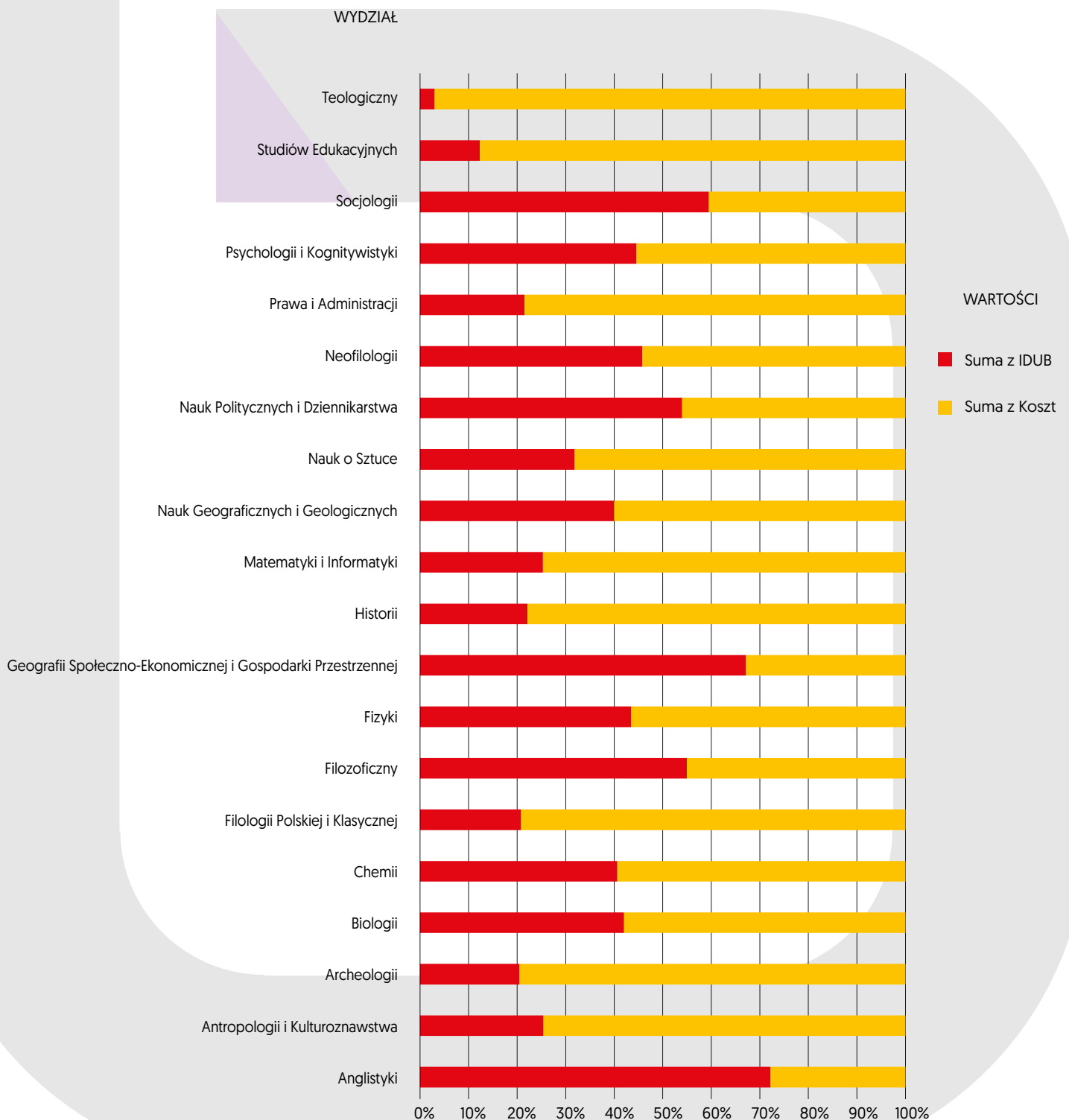
W latach 2020-2023 znacząco rosły kwoty dofinansowania z IDUB skierowane do pracowników wydziałów (Suma z IDUB) w porównaniu z kosztami łącznymi zaplanowanymi (Suma z Plan) oraz kosztami poniesionymi (Suma z Koszt) na wydatki rzeczowe przeznaczane przez wydziały na działalność badawczą. Na wykresie przedstawiono kwoty dofinansowań w konkursach skierowanych bezpośrednio do pracowników wydziałów. Były również inne, dodatkowe konkursy (na przykład aparaturowy) dla władz wydziałów, których beneficjentami również były wydziały. W zestawieniu nie uwzględniono kwot premii

indywidualnych („Premie okresowe” i „Premie za publikacje”), które w istocie zwiększały wynagrodzenia pracowników.

Na wykresie widzimy malejący trend planów, stabilny kosztów ponoszonych ze środków wydziałów oraz rosnący udział finansowania z IDUB – w roku 2023 kwota ta przekroczyła wydatki ponoszone na badania przez wydziały.

Łączny udział procentowy środków z IDUB oraz środków na wydatki rzeczowe pochodzących z subwencji w poszczególnych wydziałach w latach 2020-2023 przedstawia się następująco:

**Opracowanie: prof. UAM Marek Nawrocki, prof. Marek Kwiek**





# WSPIERAMY ROZWÓJ NAUKOWY DOKTORANTÓW

W ramach programu Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza wspieramy rozwój naukowy doktorantów poprzez finansowanie indywidualnych projektów naukowych krótko- i długoterminowych.

Pierwsze z nich są realizowane we współpracy międzynarodowej; pozwalają doktorantom na realizację badań w zagranicznych ośrodkach badawczych i na udział w prestiżowych, międzynarodowych szkoleniach lub warsztatach naukowych (konkurs „Badania doktoranckie – badania oraz szkolenia i warsztaty międzynarodowe”). Konkurs ten ma charakter cykliczny, jest uruchamiany kilka razy w roku; w latach 2020-2024 w ramach 7 jego edycji doktoranci złożyli 339 wniosków, z czego 285 uzyskało finansowanie w łącznej kwocie 3 270 343,02 zł. Z kolei dzięki konkursowi „Minigranty doktoranckie” doktoranci kształcą umiejętności planowania, realizacji i rozliczenia wykonanego projektu, składają wnioski w konkursach grantowych organizowanych przez agencje zewnętrzne. W latach 2020-2024 zorganizowano 3 trzy edycje konkursu – doktoranci złożyli w nich 239 wniosków, z których 224 otrzymały dofinansowanie w łącznej kwocie 3 577 014,30 zł.

Umożliwiamy doktorantom również udział w konferencjach naukowych i publikowanie w wysoko punktowanych czasopismach



Doktoranci ze Szkoły Doktorskiej Nauk Przyrodniczych UAM odwiedzili norweskie miasto Longyearbyen. Podczas pobytu w Stacji Polarnej UAM prowadzili badania dotyczące między innymi mikroplastiku, botaniki i bezkręgowców.



oraz wspomagamy ich starania o fundusze zewnętrzne na badania, udostępniając im konkursy finansujące tego typu działania.

Wspieramy udział doktorantów w prestiżowych, międzynarodowych konferencjach na terenie Europy i poza nią. W latach 2020-2024 konkurs ten miał 11 edycji, w których 212 wniosków doktorantów uzyskało finansowanie na łączną kwotę 885 207 zł.

Doktoranci składają również wnioski w konkursie „Open access”, dofinansowującym koszty wydawnicze i / lub koszty otwartego dostępu do publikacji. Do tej pory ten konkurs miał 5 edycji. W jego ramach doktoranci otrzymali 58 dofinansowań na łączną kwotę 720 695,29 zł. Kolejne rodzaje konkursów, w których doktoranci mogą ubiegać się o finansowanie, to „Proofreading” i „Proofreading HumSoc”. W tych konkursach doktoranci uzyskali łącznie 58 dofinansowań na kwotę 109 442,05 zł.

Doktoranci mogą także składać wnioski w konkursie „Best Research Grant”. Celem konkursu, otwartego dla osób ubiegających się o finansowanie zewnętrzne, jest wsparcie działań mających na celu poprawę jakości wniosku grantowego (NCN, NCBR, Komisja Europejska: Horyzont Europa, Ministerstwo

Edukacji i Nauki: NPRH). W tym konkursie dofinansowanie otrzymało 10 doktorantów na kwotę 87 298,71 zł.

Suma dofinansowania wszystkich wniosków doktorantów we wszystkich rodzajach konkursów IDUB od 2020 roku wyniosła blisko 9 mln zł, a dokładnie: 8 841 800,54 zł. Ich laureatami zostało 876 osób. Laureaci reprezentowali takie dyscypliny, jak:

nauki chemiczne	213
nauki biologiczne	211
nauki o Ziemi i środowisku	66
nauki fizyczne	60
językoznawstwo	45
nauki prawne	37
historia	36
literaturoznawstwo	33
psychologia	21
pedagogika	17

## Laureaci konkursów doktoranckich aktywnie starający się o środki to między innymi:

**Michalina Kowala**, laureatka konkursu „Badania doktoranckie – badania oraz szkolenia i warsztaty międzynarodowe” (048), w ramach którego uczestniczyła w „Summer Course on International Copyright Law and Policy” w Amsterdamie. Jest również laureatką konkursu „Minigranty doktoranckie” (054). Otrzymała nagrodę Prezydenta Miasta Poznania.

**Mikołaj Buczak** jako doktorant był trzykrotnie laureatem konkursu „Konferencje naukowe” (015, 045, 093). Obecnie jako pracownik również aktywnie korzysta z projektu IDUB, składając wnioski w konkursach „Konferencje naukowe” oraz „Mobilność”, „Open access”, „Szkolenia i warsztaty międzynarodowe” (114, 116, 122, 127, 132, 146). Jest autorem książki „Sobremesa. Spotkajmy się w Hiszpanii” oraz laureatem konkursu NCN Miniatura 8.

**Mariusz Bąk** jest laureatem konkursu „Minigranty doktoranckie” (102), w ramach którego realizował projekt o tytule „Wpływ przemysłowej eksploatacji torfu na rozwój torfowiska wysokiego typu bałtyckiego »Wieliszewskie Bagna« w świetle wielowskaźnikowej analizy paleoekologicznej”. Jest także laureatem konkursu „Badania doktoranckie – badania oraz szkolenia i warsztaty międzynarodowe” (115). Uczestniczył w kursie „Using R in Environmental Sciences” zorganizowanym i finansowanym w ramach działań POB 1. Jest również laureatem konkursu Marszałka Województwa Wielkopolskiego „Wielkopolska dla Planety 2030”, w ramach którego mógł odbyć podróż badawczą do Malezji (stacja badawcza Danau Girang Field Centre nad rzeką Kinabatangan).

**Patryk Pankowski** to również laureat konkursu „Badania doktoranckie – badania oraz szkolenia i warsztaty międzynarodowe” (080). W ramach konkursu „Minigranty doktoranckie” (102) realizował projekt „Stopień spokrewnienia wewnątrzgrupowego w XIX-wiecznym Poznaniu. Wykorzystanie metody izonomii”. Otrzymał także finansowanie udziału w konferencji naukowej (093). Wraz z **prof. UAM Grażyną Liczbińską** realizuje projekt NCN „Rodzina jako źródło wiedzy o historycznym Poznaniu”.

**Szymon Antosik** jest czterokrotnym laureatem konkursu „Badania doktoranckie – badania oraz szkolenia i warsztaty międzynarodowe” (021, 048, 080, 133). Realizując te projekty, uczestniczył w warsztatach: „International Seminar Workshop 2022: Tracing the European Family in Comparative Perspective and New Research Tools”; „International Research Seminar and International EHESS Paris Research Seminar Workshop” oraz „Family History in Global Perspective (16th-21st centuries)”. Wraz z prof. Liczbińską realizuje projekt NCN „Rodzina jako źródło wiedzy o historycznym Poznaniu”.

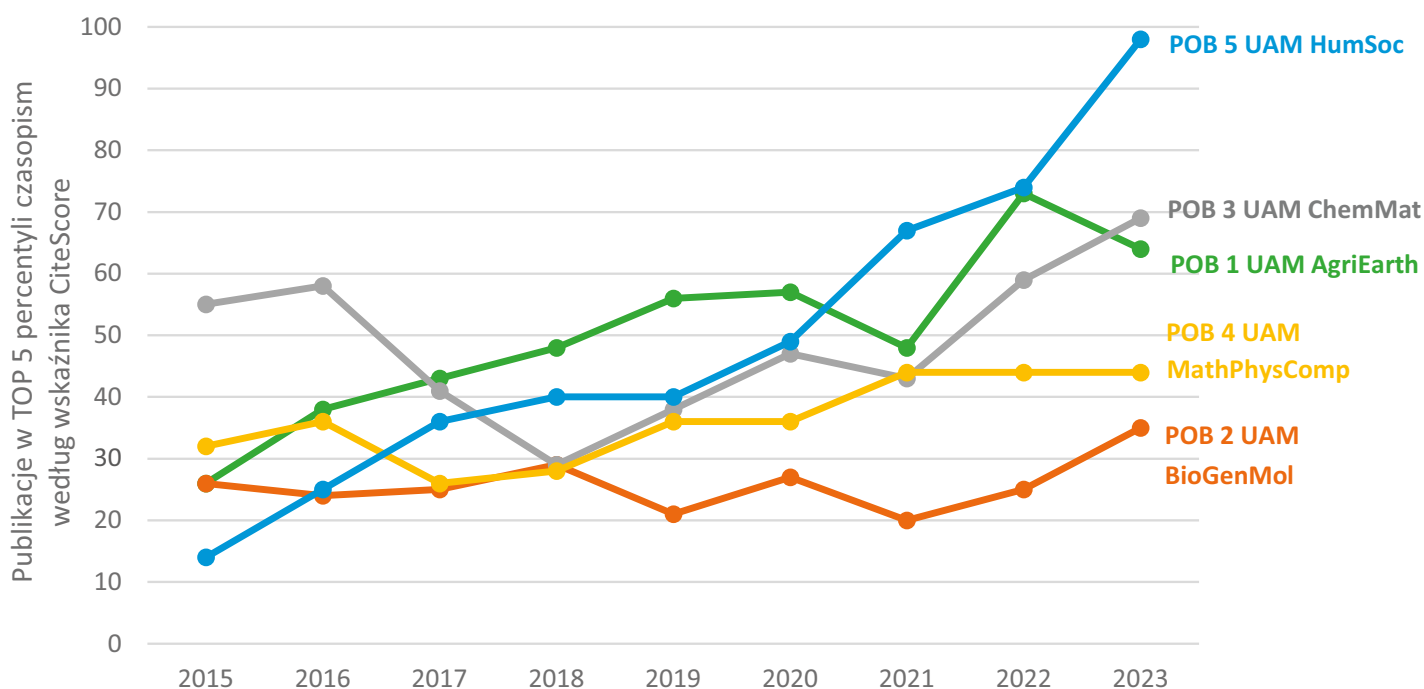
**Gracjan Kurpiak** jest laureatem konkursu „Minigranty doktoranckie” (017). Pięciokrotnie uzyskał finansowanie udziału w konferencjach naukowych (058, 093, 127) oraz dwukrotnie – publikacji artykułów naukowych (Konkurs nr 085 – „Open access”).

**Paweł Huninik** jest dwukrotnym laureatem konkursu „Badania doktoranckie – badania oraz szkolenia i warsztaty międzynarodowe” (048, 080). Otrzymał również finansowanie projektu badawczego „Selektywne hydroborowanie i daborowanie nienasyconych wiązań węgiel-węgiel z zastosowaniem organicznych katalizatorów”, który uzyskał pozytywną decyzję w ramach konkursu „Minigranty doktoranckie” (102). Dwa razy uzyskał finansowanie udziału w konferencjach naukowych (058, 127). Realizuje grant Preludium.

# SUKCESY **POB**

## **PRIORYTETOWE OBSZARY BADAWCZE** GWARANCJĄ POWODZENIA

Publikacje w TOP 5 według Priorytetowych Obszarów Badawczych UAM  
w latach 2015-2023



## **POB 1**

Priorytetowy Obszar Badawczy POB 1 – AgriEarth: Agricultural and Biological Science, Earth and Planetary Sciences spaja badaczy zajmujących się naukami o Ziemi i środowisku oraz naukami biologicznymi (z wyłączeniem biologii molekularnej).

Dotychczas w ramach różnych konkursów w POB 1 sfinansowano ponad 1000 wniosków, na łączną kwotę ponad 20 mln zł. Niezależnie od konkursów, które dotyczą całego programu IDUB, w ramach POB 1 zainicjowano we współpracy z innymi POB także dodatkowe działania. Były to na przykład wydarzenia sprzyjające integracji społeczności badaczy UAM, takie jak Dzień Badań Kosmicznych i Dzień Polarnej. Ten ostatni nawiązuje między innymi do konkursu stażowego w Stacji Polarnej UAM w zatoce Petunia na Spitsbergenie. Zorganizowano również wizytę S. Crowhurma,

menedżera laboratoriów na Uniwersytecie w Cambridge, która zakończyła się raportem dotyczącym funkcjonowania laboratoriów UAM. Badacze z POB 1 wzięli również udział w szkoleniach, na przykład: Learning from spatial data (prof. H. Meyer) i Using R in Environmental Sciences (prof. A. Buttler), a także mogli korzystać z siedmiu serii wykładów AMU Lecture Series, prowadzonych przez wybitnych specjalistów. Powyższe działania sprzyjają integracji badaczy reprezentujących różne dyscypliny i wydziały wchodzące w skład POB 1.



## POB 2

Przynależność do POB 2, czyli Priorytetowego Obszaru Badawczego w zakresie biochemii, genetyki i biologii molekularnej, zadeklarowało 163 pracowników naukowych naszej uczelni.

Ogółem w ramach POB 2 pracownicy złożyli w różnych konkursach 754 wnioski, czyli średnio ponad 4 wnioski na każdego naukowca. Oczywiście są w tej grupie pracownicy ze znacznie większą liczbą złożonych wniosków, jak i tacy, którzy są aktywni poniżej naszych oczekiwań. W konkursie „Open access” pracownicy złożyli 106 wniosków, w tym o wolny dostęp do prac publikowanych w czołowych periodykach ogólnonaukowych i specjalistycznych, takich jak „Nature Communications”, „Proceedings of the National Academy of Sciences USA”, „Nature Plants”, „The Plant Cell”, „Nucleic Acids Research”, „Genome Research”, „EMBO Journal”. 92 pracowników i 35 doktorantów POB 2 wyjechało na konferencje naukowe w różne zakątki świata dzięki pomocy finansowanej przez IDUB. Z uwagi na fakt, że większość przedstawiała swoje wyniki na konferencjach w formie ustnej, IDUB przyczynił się do promocji UAM i Polski jako ośrodka i kraju, w którym prowadzi się ważne, zauważalne światowo badania naukowe. W ramach konkursu „Mobilność” wyjechało i przyjechało z wizytami naukowymi 32 naukowców. Co ważniejsze, pomoc IDUB we wspieraniu doskonałości naukowej przełożyła się na otrzymywanie finansowania projektów naukowych przez agencje międzynarodowe i krajowe. Pracownicy POB 2 w latach 2017-2024 otrzymali takie granty, jak ERC (1), europejskie: MSCA (3), NCBiR (7), FNP (3), NAWA (5) i NCN: Maestro (1), Opus (45), Sonata (16), Sonata Bis (9) i inne: Preludium, Preludium Bis, Sonatina, Etiuda, Miniatura (35) oraz granty z innych agencji (9).

Biochemia, genetyka i biologia molekularna przeżywają obecnie wspaniały czas intensywnego rozwoju. To z kolei

stawia wyzwania metodyczne, czyli wymaga stałego udoskonalania warsztatu pracy. Z tego powodu w ramach programu Transfer dobrych praktyk zorganizowano kursy dotyczące najnowocześniejszych technik mikroskopowych (2 kursy), kurs współczesnych metod statystycznych (pakiet R) i kurs na temat najnowszej generacji sekwencjonowania kwasów nukleinowych Nanopore wraz z obróbką bioinformatyczną. IDUB wsparł również mocno pracowników w organizacji międzynarodowych konferencji i workshopów (dwie konferencje i cztery workshopy). Zauważalna jest również duża aktywność w przyjmowaniu wykładowców, czy to w ramach AMU Invited Lecture Series, czy też indywidualnych przyjazdów.

W czasie trwania projektu IDUB przyjęto w ramach tematyki realizowanej przez POB 2 kilkoro młodych liderów grup badawczych: **prof. UAM Kingę Kamieniarz-Gdulę**, **dr. hab. Michała Gdulę**, **dr. hab. Rajaniego Kanath Gudipattiego** i **dr. Savaniego Anbalagana**. Wszyscy ci liderzy nowych grup badawczych przyjechali na UAM po stażach w tak prestiżowych jednostkach, jak Oxford University (2 osoby), Friedrich Miescher Institute (1 osoba) i Weizmann Institute (1 osoba). Każdy z tych nowo przyjętych badaczy realizuje po kilka projektów naukowych i korzysta sam, jak i członkowie zbudowanych przez nich grup badawczych, z możliwości, które daje IDUB. Ogółem uważamy, że dla tematyki biochemia, genetyka i biologia molekularna IDUB stał się znakomitym przedłużeniem wcześniejszego prestiżowego grantu Know i pozwala na stały, intensywny rozwój badań i kadry badawczej na UAM.

## POB 3

Priorytetowy Obszar Badawczy POB 3 – ChemMat: Chemistry and Materials Science łączy badaczy z zakresu nauk chemicznych i inżynierii materiałowej, tworząc silne interdyscyplinarne środowisko naukowe w ramach Wydziału Chemii, Centrum Zaawansowanych Technologii oraz Centrum NanoBioMedycznego.

Dotychczas, dzięki wsparciu POB 3 w ramach różnych konkursów, sfinansowano niemal 1400 projektów o łącznej wartości około 23 mln zł.

Program IDUB, którego integralną częścią jest POB 3, oferuje szerokie możliwości rozwoju naukowego, co znacząco przyczynia się do sukcesów publikacyjnych. Nasi naukowcy, korzystając z dostępnego wsparcia, publikowali wyniki swoich badań w tak prestiżowych czasopismach, jak „Nature”, „Nature Chemistry”, „Nature Communications”, „Chemical Reviews”, „JACS”, „Advanced

Materials” czy „Angewandte Chemie”. Te sukcesy są dowodem na to, że współpraca w ramach POB 3 stwarza unikatowe szanse na osiągnięcie międzynarodowego poziomu badań.

Poza wsparciem projektów badawczych w ramach POB 3 zorganizowano serię otwartych wykładów, na których społeczność akademicka UAM miała okazję wysłuchać prof. Jeremy’ego Sandersa z Uniwersytetu w Cambridge. Wykłady, które dotyczyły kluczowych tematów, takich jak: „University Leadership: What? Why? And How?”, „Equality, Diversity and Inclusion in Universities:

Why and How Should We Improve It?” oraz „What is the Role of a Research Group Leader?”, inspirowały i zachęcały badaczy do dalszego rozwoju ich umiejętności przywódczych i naukowych.

W ramach POB 3 oraz programu AMU Leader powstał nowy zespół badawczy, zajmujący się programowalnymi polimerami – nowatorskim tematem na UAM. Grupa ta zdobyła finansowanie z kilku polskich agencji badawczych oraz prestiżowy europejski grant ERC, który będzie realizowany w Centrum Zaawansowanych Technologii.

Dodatkowo w ramach POB 3 zorganizowano około 80 wykładów i wizyt studyjnych finansowanych z programów AMU Mobility i AMU Lecture Series, w których uczestniczyli wybitni badacze zagraniczeni. Dzięki tym inicjatywom naukowcy z POB 3 opublikowali wiele wspólnych prac w prestiżowych czasopismach i zdobyli granty na realizację wspólnych projektów badawczych.

Ponadto uczestnicy POB 3 mieli okazję wziąć udział w licznych konferencjach zagranicznych oraz szkoleniach, między innymi z zakresu zaawansowanych technik analitycznych i obsługi programów graficznych, wykorzystywanych do tworzenia ilustracji, schematów i grafik na potrzeby publikacji, prezentacji i posterów naukowych.

Naukowcy z POB 3 aktywnie uczestniczyli w 4 edycjach konkursu „Dofinansowanie udziału zaproszonych prelegentów zagranicznych – wybitnych zagranicznych naukowców w międzynarodowych kongresach i konferencjach”, uzyskując dofinansowanie organizacji międzynarodowych konferencji naukowych na kwotę 302 986 zł.

Zachęcamy wszystkich badaczy do aktywnego uczestnictwa w działaniach POB 3 i korzystania z możliwości, jakie oferuje program IDUB, aby wspólnie budować silną pozycję naukową na arenie międzynarodowej.

## POB 4

Priorytetowy Obszar Badawczy POB 4 – MathPhysComp: Mathematics, Physics and Astronomy, Computer Sciences obejmuje badania z zakresu czterech dyscyplin naukowych: astronomii, informatyki, matematyki i nauk fizycznych.

Pracownicy i doktoranci prowadzący badania w ramach tych dyscyplin złożyli na różne konkursy IDUB około 700 wniosków, z których dofinansowanie uzyskało 570, a łączna kwota uzyskanego dofinansowania wyniosła ponad 15 mln zł. Stopniowo zwiększała się liczba dofinansowanych wniosków związanych ze wsparciem publikowania w prestiżowych czasopismach naukowych. Wraz z przedstawicielami POB 1 zorganizowano minikonferencję „Dzień Badań Kosmicznych na UAM”, która skupiła badaczy

zainteresowanych problematyką kosmiczną. Zainteresowanie tym spotkaniem przekroczyło granice wydziałów związanych z POB 1 i POB 4. Z dofinansowania IDUB skorzystało też kilka konferencji naukowych organizowanych przez pracowników Wydziału Fizyki oraz Wydziału Matematyki i Informatyki. Naukowcy i doktoranci z POB 4 mogli również korzystać z wykładów gości zapraszanych w ramach programu IDUB, w tym serii wykładów AMU Lecture Series.

## POB 5

Priorytetowy Obszar Badawczy w zakresie nauk społecznych i humanistycznych jest odpowiedzialny za finansowanie badań prowadzonych przez przeważającą część pracowniczek i pracowników zatrudnionych na naszej uczelni.

Przynależność do POB 5 zadeklarowało aż 1590 osób. Dla porównania: liczby naukowczyń i naukowców przypisanych do pozostałych priorytetowych obszarów badawczych wynoszą 279 (POB 1), 168 (POB 2), 271 (POB 3) oraz 243 (POB 4).

W konkursach rozpisanych w ramach POB 5 łączna kwota dofinansowania przekroczyła 27 mln zł. Wśród 2210 dofinansowanych wniosków należy podkreślić finansowanie udziału w prestiżowych międzynarodowych konferencjach naukowych, a także przyjazdy wybitnych naukowczyń i naukowców oraz wyjazdy naszych pracowniczek i pracowników w ramach konkursu „Mobilność”. Projekt ten umożliwia przeprowadzenie kwerend bibliotecznych i archiwalnych, nawiązanie kontaktów i wspólną pracę nad aplikacjami grantowymi.

Konkursy „Proofreading” oraz „Open access” z pozostałą infrastrukturą IDUB przyczyniły się do znacznych sukcesów publikacyjnych w POB 5. To właśnie w obszarze nauk społecznych i humanistycznych odnotowaliśmy największy wzrost publikacji w górnych 5 percentylach czasopism, liczonych według wskaźnika CiteScore.

Jednym z kluczowych osiągnięć jest sfinansowanie Laboratorium Badania Naturalnych Interakcji Międzyludzkich (LaBNIM), które pozwoli na realizację interdyscyplinarnych badań łączących neurobiologię, psychologię społeczną, pedagogikę i komunikację. Przeprowadzono również audyt czasopism UAM zamieszczonych na platformie PRESSto oraz podjęto skuteczne działania mające na celu ich włączenie do międzynarodowych baz danych, takich jak DOAJ, ERIH+ czy Scopus. W ramach inicjatyw międzynarodowych przedstawiciele uczelni brali udział w warsztatach i konferencjach, między innymi skupiających się na zastosowaniu językowych modeli maszynowych w naukach społecznych czy na budowaniu pozycji w globalnych rankingach uczelni.



# LUDZIE IDUB



## KOMITET STERUJĄCY IDUB

**Kwesor**  
**Agnieszka Palacz**  
odpowiedzialna  
za kwestie  
finansowe

**Prof. Przemysław Wojtaszek**  
odpowiedzialny za działania  
związane ze wsparciem współpracy  
międzynarodowej oraz badań  
pracowników i doktorantów

**Prof. UAM Marek**  
**Nawrocki**  
wiceprzewodniczący  
Komitetu  
Sterującego

**Prof. Bogumiła**  
**Kaniewska**  
przewodnicząca  
Komitetu  
Sterującego

**Prof. Joanna Wójcik**  
odpowiedzialna za działania  
w obszarach kształcenia  
studentów oraz wsparcia rozwoju  
zawodowego pracowników

**Prof. Marek Kwiek**  
wiceprzewodniczący  
Komitetu  
Sterującego



## SEKCJA IDUB

**Marek Lewandowski**

**Dr Karina Knasiecka-Falbierska**

**Dr Joanna Farysej**

**Marta Śliwińska**

**Anna Sieradzka-Urbańska**



# ZESPÓŁ ZARZĄDZAJĄCY IDUB



## **KIEROWNIK POB 1:** prof. UAM Witold Szczuciński

Kieruje Pracownią Geozagrożeń w Instytucie Geologii UAM oraz Priorytetowym Obszarem Badawczym POB 1 – AgriEarth: Agricultural and Biological Science, Earth and Planetary Sciences w ramach projektu IDUB. Studiował geologię na UAM oraz Coastal Geosciences and Engineering na Uniwersytecie w Kilonii (Niemcy). Jego zainteresowania obejmują przede wszystkim geozagrożenia, sedimentologię, geologię morza, geochemię i badania polarne. Bada głównie osady, procesy prowadzące do ich powstania oraz zachowane w nich zapisy zmian klimatycznych i środowiskowych, szczególnie tych związanych ze zdarzeniami ekstremalnymi, takimi jak tsunami, sztormy, powodzie czy impakty meteorytowe. Badania prowadzi zarówno na lądzie, jak i na morzu, głównie w obszarach polarnych (zwłaszcza na Spitsbergenie), we wschodniej Azji (szczególnie w Japonii, Tajlandii i Wietnamie) i w Polsce (Bałtyk, Wielkopolska, Tatry). Był laureatem stypendium Fundacji Nauki Polskiej, nagrody tygodnika „Polityka”, stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Nagrody Prezesa Rady Ministrów. W latach 2011-2016 członek Akademii Młodych Uczonych PAN, obecnie pełni zaś funkcję przewodniczącego Komitetu Nauk Geologicznych PAN.



## **KIEROWNIK POB 2:** prof. Zofia Szwejkowska-Kulińska

Członek EMBO, Academia Europaea i członek korespondent Polskiej Akademii Nauk. Jej zainteresowania badawcze obejmują metabolizm RNA roślin: przetwarzanie RNA, biogenezę i funkcje mikroRNA, splicing pre-mRNA, odpowiedź i adaptację roślin na stresy abiotyczne i biotyczne, biotechnologię roślin, ewolucję molekularną. Wyjazdy badawcze to między innymi Stypendium Alexandra von Humboldta, Uniwersytet w Würzburgu; Instytut Biochemii, Stypendium EMBO, CNRS, Gif-sur-Yvette, Instytut Enzymologii; Stypendium w ramach programu europejskiego Transfer of Knowledge – John Innes Institute, The Sainsbury Laboratory, Norwich. Jest autorką ponad 100 publikacji widocznych w PubMed, w tym prac opublikowanych w „Nature Plants”, „PNAS”, „EMBO J”, „Plant Biotech J”, „Genome Biology” i „EMBO Reports”. Uzyskała 26 grantów badawczych finansowanych przez Komitet Badań Naukowych, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego czy Narodowe Centrum Nauki oraz 3 projekty UE.



## **KIEROWNIK POB 3:** prof. Artur Stefankiewicz

Studia doktoranckie ukończył w grupie laureata Nagrody Nobla, prof. J.M. Lehna, w Strasburgu w 2009 roku. W latach 2009-2013 był stażystą podoktorskim na Uniwersytecie w Cambridge w zespole prof. J.K.M. Sandersa. Od 2013 roku jest zatrudniony na UAM, początkowo na stanowisku adiunkta, a następnie profesora uczelni. W 2020 roku decyzją Prezydenta RP otrzymał tytuł profesora. Jego badania obejmują syntezę, badanie właściwości fizykochemicznych i funkcji nanostruktur, takich jak nanokapsuły, polimery czy materiały adaptacyjne. Jest beneficjentem wielu programów, między innymi Marie Curie (UE), Homing Plus (FNP), Lider (NCBiR), Sonata Bis (NCN) oraz Iuventus Plus (MNiSW). Wielokrotnie nagradzany, był między innymi stypendystą BGE, jest laureatem nagrody PTChem za najlepszą habilitację i zdobywcą nagrody finałowej tygodnika „Polityka”. W latach 2019-2024 był członkiem Akademii Młodych Uczonych PAN. W 2023 roku został członkiem rady naukowej Instytutu Chemii Organicznej oraz członkiem komisji rewizyjnej Polskiej Akademii Nauk. Z projektem IDUB związany jest od października 2020 roku, kiedy zaczął kierować Priorytetowym Obszarem Badawczym dotyczącym chemii i inżynierii materiałowej. Od maja 2024 roku pełni funkcję dyrektora Centrum Zaawansowanych Technologii UAM.





#### KIEROWNIK POB 4: prof. Leszek Skrzypczak

Od 1985 roku zatrudniony jest na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, gdzie przeszedł wszystkie stopnie kariery akademickiej, poczynając od asystenta stażysty po profesora zwyczajnego. W 1990 roku obronił na UAM rozprawę doktorską w zakresie matematyki, którą napisał pod kierunkiem **prof. Juliana Musielaka**. Osiem lat później uzyskał stopień doktora habilitowanego, a w 2014 roku decyzją Prezydenta RP otrzymał tytuł profesora. W roku 1995 był stażystą podoktorskim na Uniwersytecie F. Schillera w Jenie w grupie prof. Hansa Triebela. Specjalizuje się w analizie funkcjonalnej i harmoniczej. Bada różne przestrzenie funkcji i dystrybucji oraz własności operatorów różniczkowych i pseudoróżniczkowych działających w tych przestrzeniach. Pełnił funkcje prodziekana Wydziału Matematyki i Informatyki oraz kierownika Studium Doktoranckiego na tym wydziale. Realizował kilka grantów KBN i NCN. Z projektem IDUB związany jest od lutego 2020 roku, kiedy zaczął kierować Priorytetowym Obszarem Badawczym dotyczącym czterech dyscyplin naukowych: astronomii, fizyki, informatyki i matematyki.



#### KIEROWNIK POB 5: prorektor prof. Katarzyna Dziubalska-Kołaczyk

Językoznawczyni, profesorka tytułarna od 2003 roku i obecnie prorektorka ds. nauki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kieruje Szkołą Nauk o Języku i Literaturze oraz Priorytetowym Obszarem Badawczym nauk humanistycznych i społecznych w ramach Inicjatywy Doskonałości – Uczelnia Badawcza. Założycielka (2012) i dziekana pierwszego w Polsce Wydziału Anglistyki. Autorka około 170 publikacji z zakresu fonologii, fonetyki i akwizycji języków. W swoich pracach rozwija i propaguje językoznawstwo naturalne.

Wśród książek jej autorstwa są między innymi „Beats-and-Binding Phonology” i „Phonotactics and morphonotactics of Polish and English”. Profesorka została zaproszona do zredagowania „The Cambridge Handbook of Natural Linguistics” i do panelu European Research Council. Redaguje „Poznań Studies in Contemporary Linguistics” oraz organizuje Poznań Linguistic Meetings. Była stypendystką BC 1985-1986 (UCL), Fulbrighta 2001-2002 (University of Hawai’i at Manoa) oraz wykładowczynią na Uniwersytecie Wiedeńskim (1991-1994, 1998). Jest członkinią Academia Europaea, Agder Academy, zagraniczną członkinią korespondentką Austriackiej Akademii Nauk. Była prezydentką Societas Linguistica Europaea, obecnie – International Congress of Linguists. Wypromowała 24 doktoraty. Otrzymała nagrodę Prezesa Rady Ministrów RP za wybitną rozprawę habilitacyjną, nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, Medal Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

# EKSPERCI O IDUB

W 2023 roku dziesięć uczelni, laureatek I edycji programu Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza, poddano ewaluacji śródkresowej. Na ewaluację złożyły się raport samooceny, przygotowany przez uczelnię, i wizytacja międzynarodowego zespołu ekspertów, który spotkał się z przedstawicielami i przedstawicielkami władz uczelni, pracowników naukowych, administracji, doktorantów i studentów. Wszystkie dziesięć uczelni badawczych objętych programem uzyskało pozytywną ocenę.

**W** liście do Ministra Nauki, sygnowanym przez Przewodniczącego Lauritza B. Holm-Nielsen, zespół poinformował o znaczących postępach zaobserwowanych na ocenianych uczelniach w doskonaleniu prowadzonych badań naukowych dzięki finansowaniu w pierwszej edycji programu IDUB. Zaznaczono, iż program ten ocenia transformację uniwersytetów, a nie konkretne osiągnięcia.

Rekomendacje dla Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego koncentrują się na trzech kluczowych kwestiach:

1. Kultura pracy i organizacja – niezbędne jest regularne monitorowanie postępów na uniwersytetach.
2. Sojusze i federalizacja – współpraca między instytucjami w tym samym mieście powinna być wspierana.
3. Inwestycje w kapitał ludzki – kluczowe jest zatrudnianie i rozwijanie talentów wśród pracowników i studentów.

Zespół znalazł mocne dowody na to, że finansowanie IDUB ułatwiło znaczące zmiany w kulturze organizacyjnej i istotnie rozwinęło system uniwersytecki. Opóźnienia w realizacji priorytetów wynikają głównie z pandemii COVID-19 i okoliczności geopolitycznych. Zdarza się również, że niektóre uczelnie nie w pełni doceniają elastyczność i możliwości, jakie stwarza IDUB. Uniwersytety inwestują w kapitał ludzki, jednak działania na rzecz poprawy kultury pracy i organizacji wewnętrznej nie są wystarczające. Wciąż istnieją złożone struktury organizacyjne, które należy uprościć, aby zwiększyć efektywność działania. W obszarze konsolidacji instytucjonalnej i promowania działalności interdyscyplinarnej zespół dostrzega potencjał, który mógłby poprawić jakość badań i międzynarodową reputację polskich uczelni. Kultura ubiegania się o granty oraz docenianie roli liderów upowszechnia się. Pozyskiwanie grantów krajowych jest kluczowe dla dalszych sukcesów w konkursach międzynarodowych.



Pracownicy dziesięciu uczelni z całej Polski spotkali się na III Konferencji Zespołów Wdrażających Program IDUB. Organizatorem wydarzenia był UAM. W dwudniowych obradach udział wzięli między innymi prorektorzy prof. Joanna Wójcik i prof. Przemysław Wojtaszek, kwestor Agnieszka Palacz oraz pracownicy Wydziału Inicjatywa Doskonałości MNISW.



Dla każdej uczelni opracowano zalecenia do szczególnego uwzględnienia w drugiej połowie okresu finansowania programu IDUB. Realizacja planu podniesienia poziomu jakości działalności naukowej i kształcenia na naszym uniwersytecie została oceniona pozytywnie. UAM jest w trakcie transformacji w kierunku międzynarodowego uniwersytetu badawczego, z silnymi obszarami doskonałości. Finansowanie IDUB poprawiło wyniki badań, w tym sukcesy w zdobywaniu zewnętrznych funduszy (na przykład granty ERC). W roku 2023 zaobserwowano wzrost liczby artykułów naukowych zaliczanych do najlepszych 5% indeksowanych w bazie Scopus, przy czym wzrost ten szczególnie widoczny jest w Priorytetowym Obszarze Badawczym POB 5 – nauki humanistyczne i społeczne. Program liderów AMU jest skuteczny w rekrutacji nowych liderów grup badawczych. IDUB przyczynił się do poprawy profesjonalizacji administracji nauki i współpracy międzynarodowej.

Kluczowe rekomendacje zespołu ekspertów dla UAM dotyczyły takich obszarów, jak wpływ finansowania na rozwój badań, struktura organizacyjna i zarządzanie uniwersytetem, priorytetowe obszary badawcze, wykorzystanie funduszy, współpraca z innymi instytucjami i sektorem prywatnym, strategia kształcenia i jakość oferty edukacyjnej, współpraca międzynarodowa, rozwój zawodowy pracowników.

Zagraniczni eksperci IDUB zalecili między innymi:

- opracowanie bardziej ukierunkowanego planu działania programu IDUB przedstawiającego kluczowe cele projektu, kamienie milowe i działania zintegrowane z głównym nurtem uniwersytetu na nadchodzący okres,
- stworzenie bardziej zintegrowanej i przejrzystej struktury organizacyjnej oraz bardziej proaktywnego i innowacyjnego wykorzystania funduszy IDUB uwzględniającego różnorodne podejście do alokacji funduszy (na przykład w takich obszarach, jak polityka kadrowa czy infrastruktura badawcza),
- dokonanie starannej oceny wyników pięciu POB, z równomierną organizacją projektu IDUB we wszystkich obszarach akademickich, uproszczenie relacji między POB a innymi jednostkami oraz zwiększenie przejrzystości i skuteczności w monitorowaniu postępów,
- zwiększenie dywersyfikacji konkursów w ramach IDUB,
- opracowanie mapy drogowej współpracy z innymi uniwersytetami i instytucjami badawczymi w regionie Poznania,
- dalszy rozwój strategii edukacyjnej uniwersytetu, zwłaszcza w zakresie orientacji badawczej programów magisterskich, ich jakości i wyników kształcenia oraz ambicji związanych z dalszym rozwojem i wdrażaniem wspólnych programów magisterskich i doktoranckich,
- wypracowanie jasnej strategii współpracy międzynarodowej, zwłaszcza w kontekście sojuszu EPICUR, uwzględniającej wspólne programy studiów z europejskimi partnerami,
- zwiększenie wpływu prowadzonych badań poprzez współpracę z sektorem prywatnym i społeczeństwem obywatelskim.

Niezależnie od oceny śródkosmowej programu doskonałości

naukowej, naukowy komitet doradczy UAM (Adam Mickiewicz University Scientific Advisory Board) wypracował w 2023 roku rekomendacje, które w najistotniejszych kwestiach pokrywają się z zaleceniami zespołu ekspertów IDUB i je wzmacniają. AMU SAB jest, zgodnie ze Statutem UAM, międzynarodowym ciałem opiniodawczym i doradczym, którego zadaniem jest między innymi doradzanie w zakresie zarządzania nauką w uniwersytecie i kierunkami jego rozwoju czy w zakresie oceny jakości badań naukowych oraz wypracowywanie rekomendacji służących poprawie jakości badań naukowych prowadzonych w uczelni.

Kluczowe punkty rekomendacji z pierwszego stacjonarnego posiedzenia AMU SAB dotyczyły:

- rozbudowy międzynarodowej sieci działań badawczych poprzez wzrost liczby publikacji w języku angielskim, szczególnie w naukach humanistycznych,
- intensyfikacji pozyskiwania funduszy europejskich na badania,
- integracji nauk społecznych z przyrodniczymi w ramach działania Instytutu Studiów Zaawansowanych (IAS),
- pozyskiwania talentów z zagranicy,
- udoskonalenia szkoły doktorskiej,
- wspierania obiecujących badań poprzez system zachęt,
- podniesienia widoczności uniwersytetu w internecie – UAM powinien zainwestować w profesjonalizację swojego wizerunku online, aby zwiększyć atrakcyjność dla studentów oraz pozycję w rankingach,
- kontynuacji i rozwoju międzynarodowych partnerstw, zwłaszcza w kontekście współpracy z prestiżowymi uczelniami w Europie.

Doradcy z AMU SAB podkreślili, że UAM odnosi znaczące sukcesy, będąc jednym z trzech najlepszych uniwersytetów w Polsce oraz uczelnią objętą programem Inicjatywy Doskonałości. Jednakże wizja UAM jako wiodącego uniwersytetu badawczego wymaga konsekwentnej realizacji strategicznych celów i innowacyjnych programów, które przyciągną zarówno krajowych, jak i zagranicznych naukowców i studentów. Kontynuowanie współpracy międzynarodowej, zwiększenie publikacji w języku angielskim i profesjonalizacja wizerunku uczelni będą kluczowe dla dalszego rozwoju i osiągnięcia ambitnych celów.

Wszystkie powyższe rekomendacje koncentrują się na strategicznym rozwoju UAM jako międzynarodowego ośrodka badawczego. Kluczowe aspekty to zwiększenie współpracy międzynarodowej i regionalnej, efektywne pozyskiwanie funduszy, rozwój instytucji wspierających badania, a także profesjonalizacja wizerunku uczelni w celu przyciągnięcia utalentowanych naukowców i naukowczyń oraz studentów i studentek.

**Opracowanie: prorektor prof. Katarzyna Dziubalska-Kończak**





# KALENDARZ NAJBLIŻSZYCH DZIAŁAŃ

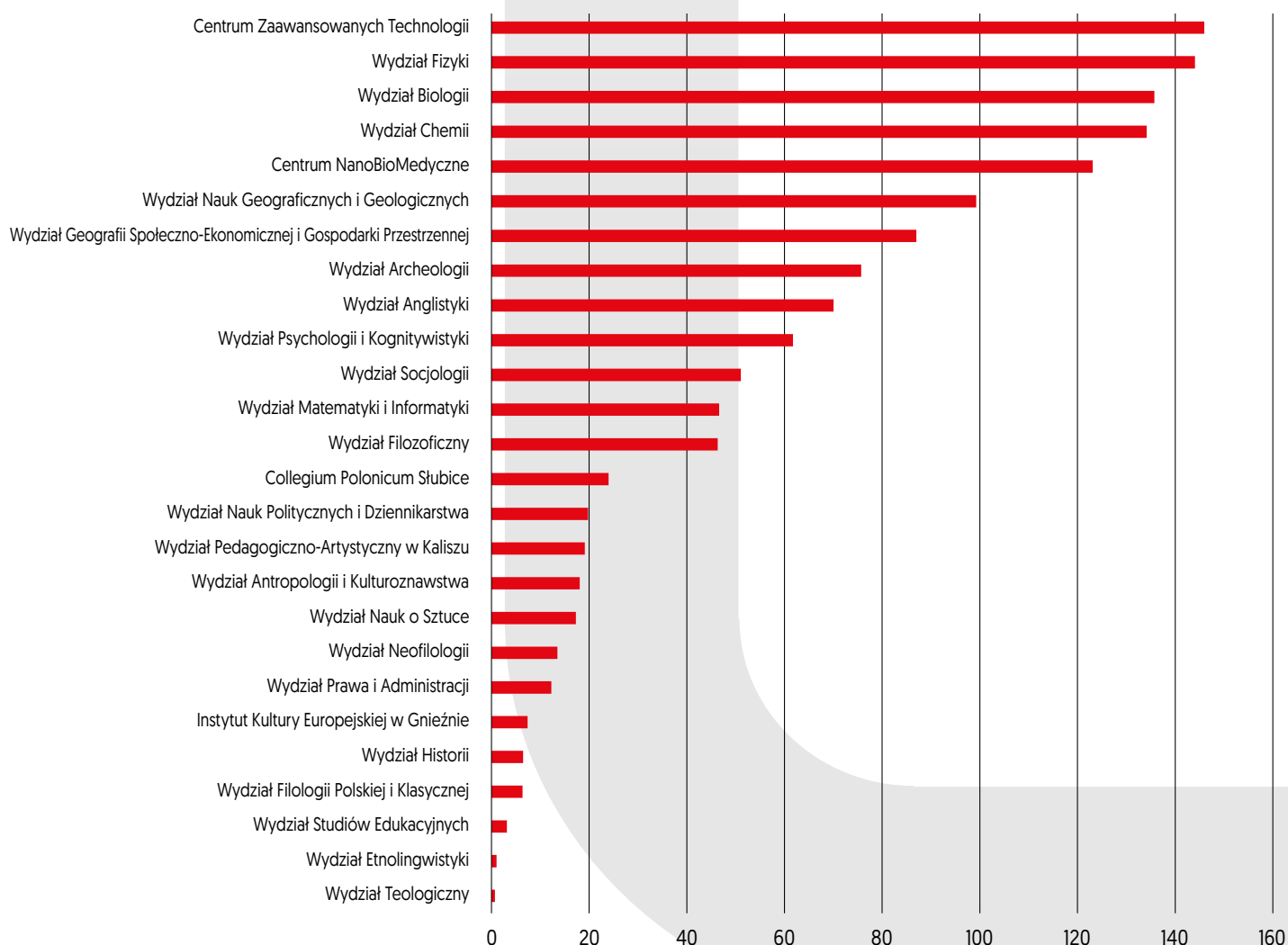
Za nami ocena śródkresowa działań w programie IDUB na wszystkich uczelniach, które uzyskały status uczelni badawczej. Wnioski wynikające z oceny, jak również zalecenia AMU Scientific Advisory Board omówiono wcześniej. Tu pojawia się naturalne pytanie: co dalej?

Kalendarz przyszłych wydarzeń wydaje się prosty i złożony zarazem. Laureaci I edycji IDUB realizują swoje działania do 31 grudnia 2025 roku, a następnie otrzymują środki „prześciowe”, które pozwolą im przygotować się do konkursu i uruchomienia II edycji programu. W 2026 roku czekać nas będą dwa najważniejsze zadania, które należy realizować równolegle. Do 30 czerwca 2026 roku UAM jest zobowiązany do złożenia końcowego raportu samooceny, w którym znajdzie się między innymi sprawozdanie z wykonania działań przewidzianych na okres 2020-2025. W pierwszym półroczu 2026 roku powinniśmy również przygotować wniosek zawierający plan działań na kolejne 5 lat funkcjonowania programu IDUB,

tj. na lata 2027-2032. Decyzji wskazujących laureatów II edycji IDUB możemy się spodziewać pod koniec 2026 roku.

Do obu zadań przygotowujemy się bardzo intensywnie. Komitet sterujący wraz z kierownikami poszczególnych POB oraz członkami komisji oceniających dokonał przeglądu już prowadzonych działań i zainicjował proces poszukiwania idei, pomysłów na nowe działania, na uelastyczenie działalności programu IDUB itp. Wiemy również, jak wygląda od strony finansowej stan realizacji programu w UAM. Cały zebrany materiał jest obecnie podstawą prac nad zaproponowaniem końcowego harmonogramu działań w I edycji IDUB – pojawi się on na pewno jeszcze w 2024 roku!

Średnia kwota dofinansowania IDUB w tys. zł na badacza





# ŻYCIE

UNIwersyteckieS Y T E T  
REKTORAT



## NOWA KADENCJA NOWY SKŁAD NOWE ZADANIA

s. 2

SUKCES  
DR. PIOTRA ALEXANDROWICZA  
GRANT ERC DLA UAM s. 5

21ST INTERNATIONAL  
CONGRESS OF LINGUISTS  
ŚWIĘTO LINGWISTÓW s. 6

PROF. PRZEMYSŁAW MAKAROWICZ  
I DR JAN ROMANISZYN  
...ZADEBIUTOWALI W „NATURE” s. 14



# Zarządzenie nr 1/2023/2024

Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 1 września 2024 roku w sprawie zakresu obowiązków prorektorów

Na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce [Dz. U. z 2023 poz. 742 z późn. zm.] oraz § 57 Statutu UAM zarządza się, co następuje:

§ 1

Ustala się następujący zakres obowiązków prorektorów od 1 września 2024 roku do 31 sierpnia 2028 roku.

## Prorektor ds. nauki, kierująca Szkołą Nauk o Języku i Literaturze prof. dr hab. Katarzyna Dziubalska-Kołaczyk



- 1) koordynacja badań naukowych Uniwersytetu;
- 2) nadzór nad ewaluacją dyscyplin naukowych;
- 3) współpraca naukowa z innymi uczelniami;
- 4) nadzór nad Biurem ds. Nauki i Rankingów;
- 5) kierowanie Uniwersytecką Radą ds. Nauki;
- 6) przewodniczenie Komisji Etycznej UAM ds. badań naukowych prowadzonych z udziałem ludzi;
- 7) reprezentowanie Uniwersytetu w Uniwersyteckiej Komisji Nauki [KRUP] oraz w konferencjach naukowych;
- 8) koordynacja wdrażania postanowień Europejskiej Karty Naukowca, HR Excellence in Research;
- 9) koordynacja i monitorowanie realizacji Planu Równości Płci oraz Polityki równościowej i antydyskryminacyjnej;
- 10) reprezentowanie Uniwersytetu w konsorcjum naukowym DARIAH-PL;
- 11) kierowanie Szkołą Nauk o Języku i Literaturze, nadzór nad jej działalnością w zakresie określonym w statucie oraz w zakresie:
  - a) planowania i koordynacji badań naukowych,
  - b) projektów badawczych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych,
  - c) aparatury naukowo-badawczej,
  - d) współpracy międzynarodowej,
  - e) promocji;
- 12) nadzór nad Studium Językowym UAM;
- 13) nadzór nad Ośrodkiem Kultury Austriackiej – Biblioteką Austriacką;
- 14) nadzór nad uniwersyteckimi centrami naukowymi [Centrum Badań Metropolitalnych, Centrum Badań Migracyjnych, Centrum Badań nad Partycypacją Kobiet w Przestrzeni Publicznej, Centrum Badań Zaawansowanych – Człowiek i Społeczeństwo, Centrum Humanistyki Otwartej, Centrum Studiów Zaawansowanych w naukach społecznych i humanistycznych, Laboratorium C14 LAMS, Polski Instytut Archeologiczny w Atenach [PIAA], Centrum Afirmacji Literatury, Centrum Badań nad Konstytucjonalizmem i Demokracją].

## Prorektor ds. studenckich i kształcenia prof. dr hab. Joanna Wójcik



- 1) studia stacjonarne i niestacjonarne [I, II stopnia oraz jednolite studia magisterskie];
- 2) kształcenie [programy studiów I i II stopnia oraz jednolite studia magisterskie];
- 3) nadzór nad funkcjonowaniem wewnętrznego systemu zapewnienia jakości kształcenia, sprawy związane z procesami akredytacyjnymi;
- 4) samorząd studencki i organizacje studenckie;
- 5) sprawy socjalno-bytowe studentów, w tym zwalnianie z opłat za studia;
- 6) sprawy studentów z niepełnosprawnością [współpraca z Biurem Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami];
- 7) nadzór nad Indywidualnymi Studiami Międzydziedzinowymi;
- 8) wymiana krajowa i zagraniczna studentów [z wyłączeniem programu ERASMUS];
- 9) studencki ruch naukowy;
- 10) praktyki studenckie;
- 11) nadzór nad kształceniem nauczycieli;
- 12) współpraca z fundacjami studenckimi;
- 13) działalność rzecznika dyscyplinarnego ds. studenckich;
- 14) reprezentowanie Uniwersytetu w Uniwersyteckiej Komisji Kształcenia [KRUP];
- 15) nadzór nad Centrum Wsparcia Kształcenia.



## Prorektor ds. cyfryzacji i współpracy z gospodarką, kierujący Szkołą Nauk Ścisłych prof. dr hab. Michał Banaszak



1) informatyzacja i komputeryzacja uczelni wraz z nadzorem nad Centrum Zarządzania Infrastrukturą i Projektami Informatycznymi;

2) kierowanie Szkołą Nauk Ścisłych, nadzór nad jej działalnością w zakresie określonym w statucie oraz w zakresie:

- a) planowania i koordynacji badań naukowych,
- b) projektów badawczych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych,
- c) aparatury naukowo-badawczej,
- d) współpracy międzynarodowej,
- e) promocji;

3) nadzór nad Ośrodkiem Wsparcia Kształcenia na Odległość;

4) zadania związane z przepisami o ochronie danych osobowych, wraz z nadzorem nad Biurem Inspektora Ochrony Danych Osobowych i Bezpieczeństwa Informacji;

5) wynalazczość i ochrona patentowa, wraz z nadzorem nad Uczelnianym Centrum Innowacji i Transferu Technologii UAM;

6) współpraca z gospodarką;

7) współpraca z miastem i regionem;

8) przedsiębiorczość akademicka;

9) nadzór nad działalnością Biblioteki Uniwersyteckiej;

10) nadzór nad uniwersyteckimi centrami naukowymi [Centrum Sztucznej Inteligencji, Centrum Neuronauki Poznawczej].

## Prorektor ds. kadr i szkół doktorskich prof. dr hab. Piotr Pawluć



1) sprawy pracownicze kadry badawczej, badawczo-dydaktycznej, dydaktycznej, badawczo/inżynieryjno-technicznej oraz bibliotecznej i wydawniczej;

2) sprawowanie nadzoru nad kształceniem doktorantów oraz kierowanie Szkołami Doktorskimi UAM w Uniwersytecie w zakresie określonym w statucie i innych wewnętrznych aktach normatywnych Uniwersytetu;

3) studia doktoranckie, z wyłączeniem prowadzenia postępowań w sprawie stypendium

rektora dla najlepszych doktorantów, zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej oraz stypendium doktoranckiego, w II instancji;

4) rozpatrywanie w II instancji spraw, w których w I instancji występuje prorektor ds. studenckich i kształcenia;

5) działalność rzecznika dyscyplinarnego ds. doktorantów;

6) nadzór w zakresie wykorzystania aparatury naukowo-badawczej Uniwersytetu;

7) nadzór nad Centrum Spraw Pracowniczych i BHP;

8) nadzór nad Centrum Zaawansowanych Technologii oraz Centrum NanoBioMedycznym;

9) koordynacja współpracy z Fundacją UAM oraz Poznańskim Parkiem Naukowo-Technologicznym.



FOT. WLADYSŁAW GARDASZ

## WYDARZENIA

2 | Zarządzenie Rektora  
w sprawie zakresu obowiązków prorektorów

5 | Kolejny grant ERC dla UAM!  
Sukces dr. Piotra Alexandrowicza z Wydziału Prawa i Administracji

## NAUKA

6 | XXI Międzynarodowy  
Kongres Językoznawców

7 | Interdyscyplinarna Arktyka

8 | Bądź blisko. To wszystko  
Rozmowa z dr. Natalią Ulaniecką

10 | Usunąć antybiotyki z wody

11 | Piłka nożna nie ma płci  
Rozmowa z prof. UAM Filipem Kubiaczykiem

12 | Na ratunek  
królowej polskich lasów

13 | Merkury jak ikona  
Rozmowa z Mają Krasicką

14 | Kariera konia zaczęła się  
cztery tysiące lat temu

## LUDZIE UAM

16 | Dzisiaj jestem najbliżej siebie  
Rozmowa z Natalią Chromińską

18 | Popularyzacja nie boli

**Prorektor ds. relacji z otoczeniem społecznym, kierujący Szkołą Nauk Społecznych prof. dr hab. Zbyszko Melosik**



- 1) kształtowanie relacji z otoczeniem społecznym;
- 2) kształcenie ustawiczne (studia podyplomowe, kursy doszkalaćcające, Kolorowy Uniwersytet, Uniwersytet Otwarty);
- 3) kierowanie Szkołą Nauk Społecznych, nadzór nad jej działalnością w zakresie określonym w statucie oraz w zakresie:
  - a) planowania i koordynacji badań naukowych,
  - b) projektów badawczych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych,
- c) aparatury naukowo-badawczej,
- d) współpracy międzynarodowej,
- e) promocji;
- 4) nadzór nad Wydawnictwem Naukowym UAM;
- 5) nadzór nad Studium Wychowania Fizycznego i Sportu;
- 6) współpraca ze Stowarzyszeniem Absolwentów UAM;
- 7) monitorowanie karier zawodowych absolwentów.

**Prorektor ds. współpracy międzynarodowej, kierujący Szkołą Nauk Humanistycznych prof. UAM dr hab. Rafał Witkowski**



- 1) koordynacja współpracy międzynarodowej na Uniwersytecie, w szczególności w zakresie wymiany naukowej pracowników;
- 2) reprezentowanie Uniwersytetu w konsorcjum EPICUR oraz Uniwersyteckiej Komisji Umiejdzynarodowienia (KRUP);
- 3) nadzór nad programem ERASMUS;
- 4) koordynacja współpracy z NAWA;
- 5) koordynacja działalności promocyjnej prowadzonej na Uniwersytecie;
- 6) kierowanie Szkołą Nauk Humanistycznych, nadzór nad jej działalnością w zakresie określonym w statucie oraz w zakresie:
  - a) planowania i koordynacji badań naukowych,
  - b) projektów badawczych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych,
- c) aparatury naukowo-badawczej,
- d) współpracy międzynarodowej,
- e) promocji;
- 7) nadzór nad Centrum Wsparcia Współpracy Międzynarodowej oraz Centrum Marketingu;
- 8) nadzór nad Instytutem Konfucjusza oraz Instytutem Króla Sejong;
- 9) nadzór nad Archiwum UAM;
- 10) nadzór nad uniwersyteckimi centrami naukowymi [Centrum Aksjologii Nowych Technologii i Przemian Społecznych, Centrum Humanistyki Środowiskowej przy Szkole Nauk Humanistycznych, Centrum Myśli Janusza Korczaka przy Szkole Nauk Humanistycznych, Centrum Badań nad Wyzwaniami Ekologicznymi i Energetycznymi przy Szkole Nauk Humanistycznych].

**Prorektor ds. finansów i projektów badawczych, kierujący Szkołą Nauk Przyrodniczych prof. dr hab. Przemysław Wojtaszek**



- 1) koordynacja projektów badawczych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych prowadzonych w Uniwersytecie;
- 2) projektowanie oraz monitorowanie polityki finansowej uczelni, reprezentowanie Uniwersytetu w Uniwersyteckiej Komisji Finansów (KRUP);
- 3) rozpatrywanie spraw, w których w I instancji rozstrzygnięcie zostało wydane przez prorektora właściwego w sprawach doktorantów;
- 4) prowadzenie postępowań w sprawie stypendium rektora dla najlepszych doktorantów, zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej oraz stypendium doktoranckiego, w II instancji;
- 5) monitorowanie i koordynowanie aktualizacji Strategii UAM i dokumentów pochodnych;
- 6) nadzór nad Centrum Wsparcia Projektów;
- 7) kierowanie Szkołą Nauk Przyrodniczych, nadzór nad jej działalnością w zakresie określonym w statucie oraz w zakresie:
  - a) planowania i koordynacji badań naukowych,
  - b) projektów badawczych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych,
- c) aparatury naukowo-badawczej,
- d) współpracy międzynarodowej,
- e) promocji;
- 8) nadzór nad Ogrodem Botanicznym;
- 9) nadzór nad stacjami naukowymi oraz uniwersyteckimi centrami naukowymi (Centrum Biologii Lasu, Centrum Regulacji Genomu).

§ 2  
Nadzór nad centrami uniwersyteckimi niewymienionymi w niniejszym zarządzeniu sprawują prorektorzy wskazani w zarządzeniu o utworzeniu centrum albo rektor.

§ 3  
Prorektor jest upoważniony do dokonywania czynności w zakresie ustalonym w niniejszym zarządzeniu oraz w pełnomocnictwach.

§ 4  
Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**REKTOR**  
**prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska**



# Kolejny grant ERC dla UAM!

Sukces dr. Piotra Alexandrowicza z Wydziału Prawa i Administracji. Naukowiec otrzymał ERC Starting Grant na projekt „Petrification of ius commune through printed paratexts [PetriUS]”. Badania laureata skupią się na marginaliach (komentarzach) w starodrukach prawnych. Finansowanie z grantu wynosi do 1,5 mln euro na okres pięciu lat.



Europejska Rada ds. Badań Naukowych (ERBN) ogłosiła wyniki konkursu ERC Starting Grants dla młodych naukowców i uczonych z całej Europy. Dofinansowanie – w sumie prawie 780 mln euro – wspiera nowatorskie badania naukowe w wielu dziedzinach, od nauk ścisłych i fizyki po nauki społeczne i humanistyczne. Pomoże to naukowcom na początku kariery zawodowej w uruchomieniu własnych projektów, stworzeniu swoich zespołów i realizowaniu najbardziej obiecujących pomysłów. Granty otrzymały 494 osoby, wśród nich jest **dr Piotr Alexandrowicz** z UAM. Jego projekt dotyczy tematu rzadko podejmowanego przez historyków prawa: komentarzy (marginaliów) umieszczanych w starodrukach prawnych.

– Drukowane marginalia prawne są świadectwem dynamicznego rozwoju współpracy między wydawcami, drukarzami i redaktorami, zaś nowinki technologiczne w świecie druku otwierały także nowe możliwości rozwoju

formy zewnętrznej samych marginaliów – uważa naukowiec. – Studiując kreatywne podejście do drukowanych paratekstów, możemy lepiej zrozumieć, w jakim zakresie były one użyteczne przy stosowaniu prawa, czy były pomocne w edukacji prawnej, czy służyły do utrwalania wiodących interpretacji tekstów normatywnych – wyjaśnia badacz. Dynamika tych procesów, relacje między ich uczestnikami i oddziaływanie paratekstów są albo nieznanne wcale, albo prawie wcale.

Zespół, który stworzy dr Alexandrowicz, będzie badał parateksty za pomocą różnych metod. – Planujemy między innymi wykorzystać narzędzia wspierające przetwarzanie języka naturalnego, by szybko i efektywnie porównywać tysiące paratekstów, śledzić ich ewolucję oraz szukać odesłań do nich w ówczesnej literaturze prawnej – pisze laureat. – Mamy nadzieję, że nasze ustalenia będą użyteczne nie tylko dla historyków prawa, ale i dla wszystkich, którzy badają starodruki z marginaliami. Oprócz wy-

ników potencjalnie istotnych dla historii prawa opracujemy również narzędzia z potencjałem do zastosowania w innych obszarach cyfrowej humanistyki. Nadto chcemy zbadać parateksty także jako narzędzia komunikacji prawnej. Lepsze zrozumienie wczesnonowożytnych drukowanych marginaliów prawnych może być źródłem inspiracji dla współczesnych prawników i legislatorów, bowiem paratekstualny aspekt tekstów normatywnych nie tylko nie traci na znaczeniu, ale ciągle na nim zyskuje.

Doktor Piotr Alexandrowicz jest adiunktem na Wydziale Prawa i Administracji UAM. Doktorat z historii prawa obronił na tej samej uczelni w 2019 roku na podstawie rozprawy poświęconej kanonistycznej argumentacji na rzecz swobody umów i jej oddziaływania na zachodnią tradycję prawną. Wcześniej ukończył prawo oraz teologię (2015, na UAM w ramach studiów międzykierunkowych), a także prawo kanoniczne (2017, na UKSW).

Publikował w szczególności na temat recepcji prawa rzymskiego w średniowiecznym prawie kanonicznym, na temat wczesnonowożytnego prawa porównawczego i na temat streszczeń w drukowanych Dekretach Grzegorza IX. Kierował projektami finansowanymi w konkursach Diamentowy Grant MNiSW oraz Preludium, Sonatina i Sonata NCN. Otrzymał także między innymi stypendium Gerda Henkel Stiftung (2023), stypendium Start FNP (2021) i stypendium MNiSW dla wybitnych młodych naukowców (2023) oraz kilka wyróżnień naukowych, w tym nagrodę im. Roberta Feenstry za najlepszy artykuł opublikowany w latach 2020-2022 w wiodącym historycznoprawnym czasopiśmie „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis”. **RED.**

FOT. PAULINA SZESZULA-WOJCIECHOWSKA

# XXI Międzynarodowy Kongres Językoznawców

W dniach 8-14 września 2024 roku odbył się w Poznaniu XXI Międzynarodowy Kongres Językoznawców – 21st International Congress of Linguists (ICL 2024). Partnerami w organizacji wydarzenia byli Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Comité International Permanent des Linguistes (CIPL).

**ICL** to jedno z największych i najbardziej renomowanych wydarzeń językoznawczych, skupiających wybitnych badaczy z całego świata. W tym roku po raz pierwszy odbyło się ono w Polsce. Motywem przewodnim tegorocznej edycji było hasło „Languages – Communities – Technologies”.

– Wierzymy, że motyw przewodni kongresu przyciągnął naukowców badających zarówno języki globalne, jak i lokalne, w tym języki mniejszościowe i zagrożone oraz języki migowe, a także ekspertów w dziedzinie systemów komunikacji wykorzystujących sztuczną inteligencję – mówiła podczas otwarcia kongresu przewodnicząca komitetu organizacyjnego, **prof. Katarzyna Dziubalska-Kołączyk**.

W ramach wydarzenia odbyło się 11 wykładów plenarnych, prawie 20 warsztatów i około 30 sesji tematycznych, poświęconych różnym obszarom językoznawstwa, takim jak językoznawstwo historyczne, fonetyka i fonologia, socjolingwistyka, leksykologia

i leksykografia, psycho- i neurolingwistyka czy badania nad tłumaczeniem pisemnym i ustnym. W kongresie wzięło udział około 650 osób.

Rozpiętość tematyczna poruszanych podczas kongresu zagadnień wskazuje na interdyscyplinarność językoznawstwa jako dyscypliny naukowej i jego znaczenie w kontekście społecznym. Wykład plenarny, otwarty dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców Poznania, wygłosił prof. Frederick J. Newmeyer, mierząc się z pytaniem, czy wszystkie języki świata cechuje

ten sam poziom złożoności i skomplikowania. Zaproszona przez organizatorów językoznawczyni z Uniwersytetu Kijowskiego im. Borysa Hrinchenki, prof. Isabella Bunyatova, podjęła w swoim wystąpieniu zagadnienie społeczno-językowej sytuacji w Ukrainie. Natomiast prof. Barbara Citko w swoim wykładzie pokazała, jak GPT-4 radzi sobie z określaniem, czy dane zdanie jest gramatycznie poprawne.

W środę, 11 września, odbyła się sesja tematyczna poświęcona językowi migowemu prowadzona przez dr. hab. Pawła Rutkowskiego z Uniwersytetu Warszawskiego i tłumaczona przez zespół trojga tłumaczy języka migowego. – Obecność głuchych prelegentów, jak i tłumaczy języka migowego była dla nas niezwykle istotna nie tylko ze względu na kwestię dostępności. Chcieliśmy też wyraźnie podkreślić znaczenie badań naukowych nad językami migowymi dla rozwoju językoznawstwa jako dyscypliny – zaznaczyła prof. Katarzyna Dziubalska-Kołączyk.

Organizatorzy kongresu zadbali również o bogaty program wydarzeń kulturalnych. W poniedziałek, 9 września, na scenie Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu wystąpił Ray Wilson. Dzień później w Auli UAM odbył się koncert „Kupalnocka, mała nocka” Chóru Kameralnego UAM z zespołem instrumentalnym „Skład Otwarty” i multiinstrumentalistą etnicznym – Tomaszem Drozdkiem, pod batutą **prof. Krzysztofa Sztydzisza** i w reżyserii Klaudii Strzelczyk. Z kolei podczas oficjalnej kolacji, 12 września, wystąpił amerykański muzyk jazzowy Stan Breckenridge wraz z kwartetem smyczkowym GLAM quartet. Uczestnicy kongresu mieli również okazję zwiedzić najciekawsze atrakcje turystyczne Poznania.

Kolejny Kongres ICL odbędzie się za cztery lata, w setną rocznicę pierwszego, który miał miejsce w Hadze w 1928 roku.

**Dr hab. Paweł Korpala**

Członek komitetu organizacyjnego Kongresu ICL 2024



Organizację ICL 2024 patronatem honorowym objęli: Wojewoda Wielkopolski – Agata Sobczyk, Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak, Prezydent Miasta Poznania – Jacek Jaśkowiak oraz JM Rektor UAM – prof. Bogumiła Kaniewska. Przewodniczącą komitetu organizacyjnego Kongresu ICL 2024 ze strony UAM była prorektorka ds. nauki UAM, prof. dr hab. Katarzyna Dziubalska-Kołączyk, a przedstawicielem CIPL – dr Camiel Hamans. Wydarzenie odbyło się w centrum kongresowym Międzynarodowych Targów Poznańskich – Poznań Congress Center.





# Interdyscyplinarna Arktyka

Wciąż słyszymy o tym, że Arktyka ociepla się szybciej niż inne regiony naszej planety. Z każdym kolejnym rokiem zmienia się nie tylko temperatura, ilość opadów i zasięg lodu, ale także krajobraz, bioróżnorodność czy funkcje arktycznego ekosystemu. Czy mamy na UAM szansę zbadać, jak zmienia się ekosystem arktyczny i jego mieszkańcy? Poznać rolę człowieka w kształtowaniu tych odległych miejsc?

dpowiedź na zadane powyżej pytania brzmi „tak”! Dzięki staraniom naukowców z Wydziałów Biologii, Nauk Geograficznych i Geologicznych oraz Chemii mamy już olbrzymi zasób wiedzy o tych miejscach. Do gry dołączają się studenci Wydziału Biologii w ramach kursu BioGeoEko w Arktyce.

Po raz kolejny studenci Wydziału Biologii posmakowali blasków i cieni pracy w Arktyce. Grupa siedmiorga studentów, wyselekcjonowanych w dwuetapowej rekrutacji, zbierała materiał niezbędny do badań monitoringowych, brała udział w wykładach specjalistów, prowadziła pomiary fizykochemiczne wody, pobierała rdzenie lodowe oraz obserwowała faunę i florę okolic centralnego Spitsbergenu. Uczestnikami kursu byli studenci kierunków biologii (Maria Stachowiak, Martyna Gajzmer, Olaf Gwiazdowski, Jędrzej Warguła), edukacji przyrodniczo-leśnej (Aleksandra Gawrońska) i ochrony środowiska (Magdalena Strawa oraz Kinga Skoczeń). Nad ich pracami czuwali **prof. UAM Krzysztof Zawierucha**, **prof. UAM Beata Messyasz** i **dr hab. Łukasz Grewling**. Kurs BioGeoEko w Arktyce ma na celu zapoznanie studentów ze specyfiką badań w Arktyce, metodyką poboru i analizy materiału czy pracą w grupie (w nie zawsze przyjemnych warunkach!).

Priorytetem kursu było zebranie prób do rozpoczętego trzy lata wcześniej na Wydziale Biologii monitoringu bioróżnorodności ekosystemów tundrowych, glebowych, słodkowodnych oraz glacialnych. Warto się pochwalić, że – zgodnie

z przyjętym podczas Dnia Polarnego 2023 na UAM planem – pierwszy materiał z naszych wypraw jest już zdeponowany w Zbiorach Przyrodniczych Wydziału Biologii i będzie dostępny dla zainteresowanych badaczy w najbliższych miesiącach. Studenci pobrali materiał glebowy oraz słodkowodny w koloniach alcyków (*Alle alle*) i bernikli białolicy (*Branta leucopsis*), na przedpolu lodowca i w sąsiedztwie opuszczonej psiarni. Po co? Naszym głównym celem jest sprawdzenie wzorców rozmieszczenia przestrzennego niewidocznych, bo mikroskopijnych, a kluczowych w ekosystemach organizmów oraz zbadanie ich zmian w czasie. Dodatkowo, jak w latach poprzednich, w każdej ze wspomnianych lokalizacji pobieraliśmy materiał do analiz aerobiologicznych i osady z lodowców. W tym roku pojawiły się aż trzy nowości! Pierwszą z nich były analizy podstawowych parametrów śniegu w miejscach zakwitów glonów naśnieżnych i pobór materiału w celu zbadania składu fauny i flory naśnieżnej. Drugim nowym elementem była identyfikacja skamieniałości roślin z okresu paleogenu. Udało się zidentyfikować nie tylko rośliny dawno wymarłe, ale także te, których bliscy krewni, w praktycznie niezmienniej formie, przetrwali do dziś. Ostatnim punktem, równie istotnym, był pobór glonów porastających elementy antropogeniczne (plastik, kłody, siatki) w zbiornikach słodkowodnych w okolicy miasta Longyearbyen. Jak zawsze uczestnicy kursu, szczególnie ornitologzy, mogli nacieszyć się obserwacjami awifauny, a botanicy zbierać arktyczne rośliny naczyniowe, a nawet przyrządzić

z nich sałatkę. Rozszerzenie naszych działań nie byłoby możliwe bez Polskiego Konsorcjum Polarne (którego członkiem jest UAM) i centrum logistyczno-naukowego BERA w Longyearbyen koordynowanego przez Konsorcjum. Centrum zapewniło nam nie tylko przestrzeń do sortowania i opisywania materiału zebranego w terenie, ale także bezcenną przestrzeń wykładową. Mieliśmy okazję wysłuchać interesujących prelekcji dotyczących biogeografii oraz różnorodności bezkręgowców prof. Stephena Coulsona (University Center in Svalbard), zapoznać się z tajnikami badań geofizycznych dzięki dr Marcie Kondrackiej czy poznać życie lodowców, które, w fascynującym wykładzie, przybliżył nam dr Dariusz Ignatiuk (oboje pracują naukowo na Uniwersytecie Śląskim). Czasu na wszystkie te przedsięwzięcia nie było wiele. Grupa miała na zrealizowanie zaplanowanych zadań zaledwie siedem dni w terenie. Pracowaliśmy każdego dnia od godzin porannych do późnej nocy, kończąc prace nawet o 23.30. Szczęśliwie dzień polarny pozwalał nam na wielogodzinne działania. W chwilach przerwy grywaliśmy w botaniczne „Memory kart”, by jeszcze lepiej zapamiętać przepiękne rośliny Arktyki. Na koniec kursu studenci musieli zaliczyć część botaniczną, identyfikując rośliny w terenie, a po przylocie do Poznania – część teoretyczną, dotyczącą historii badań na Spitsbergenie, różnorodności bezkręgowców, ekologii awifauny i funkcjonowania lodowców. Uczestnicy przywieźli ze sobą nie tylko materiał, ale przede wszystkim bezcenną wiedzę.

**Prof. Krzysztof Zawierucha**



# Bądź blisko. To wszystko

Z dr Natalią Ulaniecką z Wydziału Studiów Edukacyjnych na temat jej badań dotyczących funkcjonowania osób z chorobą nowotworową rozmawia Krzysztof Smura.

**GLOBOCAN podaje, że w Polsce każdego roku przybywa około 200 tysięcy osób, u których stwierdzono nowotwór. To przerażające, jak duża liczba osób jest zmuszona całkowicie zmienić swoje życie. Przewartościować je...**

– Rzeczywiście diagnoza onkologiczna wpływa na funkcjonowanie i wiąże się z szokiem. Musimy jednak pamiętać, że – o ile zazwyczaj używamy zbiorczego sformułowania „choroba nowotworowa” – to wcale nie jest to jedna choroba, która w taki sam sposób oddziałuje na wszystkich pacjentów. Są to różne rozpoznania i stopnie zaawansowania, różne metody leczenia i wiele innych aspektów, które wpływają na rozmiar reperkusji życiowych. Wbrew pozorom nie jest jednoznaczne, że w każdym przypadku będzie to radykalna zmiana. Wiele osób chorujących onkologicznie, pomimo obiektywnych trudności, kontynuuje aktywność zawodową i społeczną. Nowotwory stają się chorobami przewlekłymi, a chorzy muszą nauczyć się żyć z chorobą i pomimo choroby. To, w jaki sposób zmieni się ich życie, jest wypadkową wielu czynników – nie tylko medycznych, ale rów-

nież psychologicznych, a także (o czym często zapominamy) społecznych, na które wpływ mają głównie reakcje innych ludzi.

**Chyba nie mówimy o reakcji negatywnej?**

– Nie. Chociaż i takie się zdarzają. Większość chorych na początku zauważa dużą mobilizację znajomych. Jednak w ich ocenie są to zachowania sztampowe: na przykład słowa „jak czego będziesz potrzebować, to dzwoń”, zapewnienia „wszystko będzie dobrze” i niekończące się pytania o samopoczucie, które (choć wypowiedzane w dobrej wierze) stają się irytujące. Z czasem telefony milkną, zainteresowanie maleje. Osamotnienie chorych – zwłaszcza w trakcie długotrwałego leczenia – jest realnym problemem, który silnie zarysował się w moich badaniach.

**Z czego to wynika, bo chyba nie ze złej woli?**

– W wypowiedziach moich badanych wybrzmiewa jedno: nie jesteśmy nauczeni tego, jak konfrontować się z sytuacją trudną, również cudzą. Nie wiemy, co powiedzieć, jak się zachować. Jednocześnie z góry zakładamy, że osoba chora

z pewnością nie ma ochoty / siły na spotkania, pozbawiając ją tym samym decyzyjności. I to jest główny problem – skupiając się na chorobie, zapominamy o wszystkich innych składowych tożsamości danej osoby. Najczęściej takie zachowanie nie ma podbudowy negatywnej, ale oczywiście zdarzają się przypadki celowego unikania osób chorujących.

**Trudno w to uwierzyć...**

– I tu ponownie problemem są niedostatki wiedzy i nadal silne stereotypy. Lęk karmi się niewiedzą. W trakcie badań i wolontariatu spotkałam się ze skrajnymi przypadkami, gdy otoczenie osoby chorej obawiało się zarażenia rakiem poprzez dotyk, kontakty seksualne czy samo przebywanie w obecności pacjenta. To kompletna bzdura, ale takie obawy (choć na szczęście rzadkie) dobitnie pokazują, że nadal mamy wiele do zrobienia w kontekście edukacji zdrowotnej i udzielania jasnych informacji nie tylko chorym, ale również ich bliskim. Częściej niż z niechęcią do chorej osoby mamy do czynienia z obawami przed niezręcznymi sytuacjami czy niezamierzonym nietaktownym zachowaniem, którym boimy się kogoś urazić. Z perspektywy moich doświadczeń mogę stwierdzić, że dla większości pacjentów większym problemem jest brak bliskości i poczucie osamotnienia niż ewentualne gafy odwiedzających. Chyba najlepszym tego podsumowaniem – a jednocześnie pewną wskazówką – są słowa, które codziennie czytam na kubku-cegiełce puckiego hospicjum (związanego z księdzem Janem Kaczkowskim): „Bądź blisko. To wszystko”.

**Czyli nie pomoc psychologa, a obecność jest najważniejsza?**

– Pomoc psychologiczna jest niezwykle ważnym, a czasami niezbędnym elementem wsparcia – dlatego warto podkreślić potrzebę zwiększania dostępności pomocy psychoonkologicznej i interdyscyplinarnej opieki. Niemniej, jak pokazują liczne badania, w wielu przypadkach wsparcie otoczenia stanowi swoisty bufor w sytuacji choroby. Osoby chore chcą czuć, że są nadal ważne, chcą czuć się dalej sobą (a nie tylko pacjentem) i być częścią społeczności. Co ciekawe, bardzo doceniane były pozornie drobne (ale regularne) wyrazy wsparcia: maile, kartki z życzeniami, SMS-y oraz wsparcie praktyczne: ugotowanie obiadu, zrobienie zakupów, posprzątanie domu, pomoc w myciu po operacji, podwiezienie do



szpitala, pomoc w opiece nad dziećmi, innymi osobami zależnymi czy zwierzętami, a także po prostu umilenie czasu. Tego typu przyziemne sprawy w obliczu obniżonej sprawności i złego samopoczucia czy nieobecności ze względu na hospitalizację urastają do rangi dużego problemu i powodują stres, który utrudnia skupienie się na procesie leczenia. Odciążenie w tym zakresie ma ogromną wartość.

### **Prowadziła pani badania wśród chorych na nowotwory. Jak zdołała pani przekonać ich do udziału w programie?**

– W ramach badań przeprowadziłam 40 pogłębiennych wywiadów indywidualnych z osobami z doświadczeniem choroby nowotworowej. Dla ukazania szerszej perspektywy zrealizowałam również wywiady indywidualne i grupowe z ekspertami z zakresu medycyny, psychoonkologii, pracy socjalnej, z pracownikami organizacji pozarządowych i pracodawcami, a także analizę wpisów na onkologicznym forum internetowym. Pomocne okazały się doświadczenia i znajomości z mojej działalności społecznej, dzięki którym dostałam spory kredyt zaufania. Wykorzystałam też różne kanały komunikacji internetowej oraz metodę kuli śnieżnej (w ramach której uczestnicy kontaktowali mnie ze znajomymi spełniającymi kryteria badania).

### **Zaufanie osoby chorej było chyba kluczem do badań?**

– Zdecydowanie. Jedna z moich rozmówczyń powiedziała, że dziękuje mi za tę rozmowę, bo poczuła się na tyle swobodnie i bezpiecznie, że

zapomniała o tym, że bierze udział w badaniu. To było dla mnie budujące, bo ważne są dla mnie słowa **prof. Jerzego Brzezińskiego** dotyczące etyki badań i tego, że dobro osób badanych jest nadrzędne. Od początku badania miały zresztą nie tylko naukowy, ale też użyteczny charakter, a ich celem było wskazanie potrzeb wsparcia i stworzenie rekomendacji w tym zakresie. Kierując się przesłaniem Henryka Wujca, że każde małe dobro jest częścią składową czegoś większego, chciałam mieć swój wkład – choćby minimalny – w polepszenie jakości życia osób chorych onkologicznie.

### **Co w pani przypadku było tą iskrą, która spowodowała, że to właśnie pacjenci onkologiczni stali się tematem pani pracy?**

– Nastawienie prospołeczne wyniosłam z domu, dlatego od zawsze chciałam skupić się na ważnej społecznie problematyce. Miałam ogromne szczęście trafić do Zakładu Polityki Oświatowej i Edukacji Obywatelskiej, gdzie prof. Kazimierz Przyszczypkowski i **dr Izabela Cytlak** z resztą zespołu zawsze wspierali moje pomysły i działania – to dało mi poczucie bezpieczeństwa i odwagę do podejmowania trudnych tematów. Bezpośrednią inspiracją był natomiast artykuł, który przeczytałam 10 lat temu w „Polityce”, poświęcony panice przed Polakami przed nowotworami – ta lektura zbiegła się z moim początkiem wolontariatu w poznańskim Oddziale Akademii Walki z Rakiem (Stowarzyszeniu Psyche Soma Polis), a potem w Fundacji „Dobrze, że jesteś”. Towarzysząc osobom chorym na nowotwory i obserwując z bliska pracę wspaniałych

specjalistów, takich jak dr Justyna Deręgowska, Ewa Zarzycka, Joanna Zapała czy Agnieszka Lewandowska, utwierdzałam się w przekonaniu, że to dobry wybór.

### **Trzeba do tego specjalnych predyspozycji?**

– Wolontariat onkologiczny postrzegany jest jako niewyobrażalnie trudny. Większość ludzi na wieść o tym, że jestem wolontariuszką w Akademii Walki z Rakiem i na oddziale hematologii, wyrażała swój podziw, a jednocześnie zmartwienie, że na pewno każde takie spotkanie z osobami chorymi jest ogromnym obciążeniem psychicznym. Przekornie odpowiadałam wtedy, że często z tych spotkań wychodzę z bólem brzucha – uściślając, że jest to ból ze śmiechu, bo właśnie taka panowała tam atmosfera. Nie chcę jednak zakłamywać rzeczywistości, że jest to łatwe. Potrzebna jest pewna wiedza, takt, odpowiednie nastawienie, otwartość. Bywają sytuacje trudne, bo towarzyszymy pacjentom w różnych momentach tej niełatwej (już z samej swojej definicji) sytuacji. Myślę, że najważniejsze jest to, żeby widzieć przede wszystkim człowieka, a nie tylko jego chorobę. Jeżeli rozumiemy, że choroba jest częścią życia (tak samo jak śmierć paradoksalnie jest jego częścią), to inaczej do tego podchodzimy. Doświadczenia moich rozmówców pokazują, jak ważna jest edukacja zdrowotna, osvajanie z problematyką nowotworów, a także nauka mądrego wspierania chorych i ich rodzin. A skoro pedagogika jest zarówno nauką o człowieku, jak i dla człowieka (szczególnie tego potrzebującego wsparcia) – powinna mieć w tym swój wkład.

## **O chemii supramolekularnej z noblistą**

**Wybitnych naukowców z dziedziny chemii supramolekularnej oraz materiałów porowatych zgromadził 17th International Seminar on Inclusion Compounds and Porous Materials. Wydarzenie z udziałem laureata Nagrody Nobla prof. Jean-Marie Lehna miało miejsce na Wydziale Chemii.**

Seria ISIC została zapoczątkowana w 1987 roku w Polsce, a następnie była kontynuowana na Słowacji, Ukrainie, w Czechach, Republice Południowej Afryki, Mołdawii, Turcji, Wielkiej Brytanii, Rosji

i Polsce. W niektórych krajach spotkania organizowano wielokrotnie.

– Pierwotnie to wydarzenie naukowe było skierowane przede wszystkim do młodych naukowców, którzy mieli ograniczone możliwości uczestniczenia w większych spotkaniach naukowych – mówi prof. Agnieszka Janiak, główna organizatorka poznańskiego spotkania. – Z biegiem czasu stopniowo przekształciło się w znaczące, cykliczne wydarzenie naukowe o szerokim spektrum tematycznym. Dziś poświęcone jest nie tylko zjawiskom czystej inkluzji, rozpoznawaniu i chemii supramo-

lekularnej, ale także porowatym, nano- i zaawansowanym materiałom inteligentnym oraz metodom ich badań. Ponadto ostatnia edycja wprowadziła nowy wymiar, obejmując eksplorację materiałów porowatych typu MOF, COF i ZIF wraz z ich potencjalnymi zastosowaniami.

Głównym celem poznańskiego spotkania było zgromadzenie zarówno młodych, jak i doświadczonych naukowców z całego świata, dyskusja na wszystkich poziomach, a także wymiana pomysłów.

RED.

# Usunąć antybiotyki z wody

– Antybiotyki znajdujące się w ściekach stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi – przekonuje **prof. UAM Łukasz Wolski** z Wydziału Chemii. Naukowiec opracowuje katalizatory umożliwiające proste i szybkie usuwanie tego typu zanieczyszczeń z wody. Na swoje badania otrzymał finansowanie w ramach programu NCN Sonata.

**P**rojekt nosi tytuł „Katalizatory na bazie mieszanych tlenków metali do usuwania zanieczyszczeń antybiotykowych z wód poprzez proces ozonowania wspomagany światłem” i będzie realizowany na Wydziale Chemii UAM przy wsparciu zespołów badawczych z Centrum NanoBioMedycznego oraz chemików z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Trudno nie zgodzić się z twierdzeniem, że antybiotyki pełnią bardzo ważną rolę w ochronie życia ludzi. Z tego też powodu od wielu lat obserwuje się znaczny wzrost ich konsumpcji. Szacuje się, że w 2030 roku konsumpcja ta wzrośnie o 200% względem odnotowanej w 2015 roku.

Tymczasem badania naukowe potwierdzają, że znaczna część spożywanych antybiotyków zostaje wydalona z organizmów w aktywnej postaci i trafia do ścieków. W niektórych przypadkach może to być nawet 90% początkowej dawki leku. Najwięcej tego typu zanieczyszczeń znajduje się w ściekach ze szpitali.

– Wiele konwencjonalnych metod oczyszczania ścieków zawierających antybiotyki nie umożliwia ich całkowitego usunięcia. W rezultacie antybiotyki trafiają do ekosystemu. Nawet niewielkie ilości tych związków chemicznych

w wodach lub glebach mogą w długoterminowej perspektywie przyczynić się do wytworzenia przez bakterie mechanizmów obronnych umożliwiających im funkcjonowanie w takim środowisku. To w konsekwencji może doprowadzić do sytuacji, w której w wyniku mutacji pojawiają się bakterie odporne na działanie leków – przestrzega prof. Wolski.

Naukownicy przewidują, że jeśli nie podejmie się stosownych działań związanych ze skutecznym usuwaniem antybiotyków ze ścieków, to w 2050 roku liczba zgonów spowodowanych przez bakterie antybiotkooporne może być większa od liczby zgonów będących skutkami nowotworów.

Stosowane obecnie metody oczyszczania ścieków polegają między innymi na adsorpcji, czyli selektywnym wiązaniu antybiotyków na powierzchni ciał stałych (adsorbentów). Dużym wyzwaniem jest jednak otrzymanie adsorbentów umożliwiających skuteczne usuwanie wielu różnych antybiotyków. Z tego powodu obecnie coraz większą uwagę poświęca się usuwaniu tej grupy związków chemicznych z wykorzystaniem tzw. zaawansowanych procesów utleniania. W procesach tych dąży się do wytworzenia utleniających indywidualów,

zdolnych do przekształcania antybiotyków do prostych związków nieorganicznych, które można całkowicie usunąć ze środowiska.

Jednym z takich zaawansowanych procesów utleniania są procesy ozonowania, którymi w ramach swojego grantu będzie zajmował się prof. Wolski.

– Cząsteczka ozonu jest reaktywna, ale względnie nietrwała w środowisku wodnym czy powietrzu. To sprawia, że musimy wytwarzać ją w tym miejscu, w którym będzie użyta. Ozon jest silnym utleniaczem, ale efekt jego działania zależy od struktury zanieczyszczenia. Innymi słowy, nie zawsze jest tak samo skuteczny. I tutaj z pomocą przychodzi kataliza, która pozwala przekształcić ozon w inne, skuteczniejsze utleniacze – wyjaśnia.

Celem projektu jest opracowanie nowych katalizatorów, które pozwolą uzyskać większą skuteczność w usuwaniu antybiotyków na drodze ozonowania.

Pierwsze rozwiązanie zaproponowane w projekcie polegać będzie na manipulacji składem katalizatorów. Naukownicy zmierzają do łączenia tlenków, które znane są ze swojej reaktywności, na przykład tlenków manganu, z innymi tlenkami metali, tak aby zmienić ich właściwości i zwiększyć aktywność katalityczną. Drugie rozwiązanie to łączenie różnych metod utleniania, w tym katalitycznego ozonowania, z procesami fotokatalitycznymi, w których wykorzystuje się energię zawartą w świetle do inicjowania określonych przemian chemicznych.

Jak podkreśla prof. Wolski, badania, które będą prowadzone w ramach projektu, mają za zadanie odpowiedzieć na pytanie, jak zaprojektować katalizator do procesów ozonowania, aby zwiększyć jego skuteczność w usuwaniu antybiotyków z wody, szczególnie we wspomnianych powyżej procesach łączonych. Chemicy chcą także poznać zależności pomiędzy właściwościami katalizatorów a ich efektywnością w degradacji zanieczyszczeń.

– W idealnym przypadku dąży się do tego, aby antybiotyki w ściekach uległy całkowitej mineralizacji, ale niestety zdarza się też, że ulegają one degradacji tylko częściowo. Uzyskujemy produkty pośrednie, które mogą być toksyczne, czasami nawet bardziej niż wyjściowe zanieczyszczenia. W ramach projektu będziemy starali się zidentyfikować te produkty, a także określić ich aktywność biologiczną – dodaje naukowiec.

**Magda Ziółek**



# Piłka nożna nie ma płci

Rozmowa z **prof. UAM Filipem Kubiaczykiem** z Instytutu Kultury Europejskiej, autorem książki „Historia, płeć i władza”, trzeciej części cyklu „Rzecz o piłce nożnej w Hiszpanii”.

## Kobieca piłka nożna staje się popularna na świecie. Czy rozwój tego sportu świadczy o emancypacji kobiet?

– Moim zdaniem jest doskonałym przykładem emancypacji. Pokazuję w książce, jak hiszpańskie piłkarki uzyskały wysoki status dzięki realizacji swojej pasji. Teraz mogą nie tylko grać, ale też domagać się równego traktowania. Bardzo często, mimo sukcesów, mierzą się z dyskryminacją i seksizmem. Problemy, z którymi borykają się piłkarki z Hiszpanii, dotyczą zawodniczek w każdym kraju, również w Polsce.

Ostatnio Ewa Pajor została zawodniczką najlepszej drużyny w Hiszpanii, Europie i jednej z najlepszych na świecie – FC Barcelony. Wielu krytyków w polskim internecie udawało, że jej nie zna. Nie doceniamy jej osiągnięcia, bo to Robert Lewandowski, który gra w tym samym klubie, w powszechnym odbiorze jest sukcesem polskiej piłki.

## Jakie procesy doprowadziły do rozkwitu?

– Przede wszystkim piłka nożna jest numerem jeden w hiszpańskim sporcie. Po drugie nie byłoby tego sukcesu bez pionierek, które jeszcze w czasach frankizmu zdecydowały się rzucić wyzwanie patriarchalnemu ideałowi kobiety.

Byli też trenerzy, pierwsi feminiści, którzy myśleli inaczej niż władze Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej i pomagali piłkarcom. Sukcesy sportowe sprawiły, że mówiło się coraz więcej o kobiecej piłce.

Momentem przełomowym był rok 2022, kiedy zaczął się kryzys w reprezentacji Hiszpanii. 15 piłkarek czasowo zawiesiło grę. Domagały się między innymi dymisji trenera Jorge Vildy. Władze związku nie zgodziły się. Vilda zbudował nową reprezentację, która osiągała świetne wyniki. Hiszpanki wygrały po raz pierwszy w historii. Prezes związku, Luis Rubiales, poczuł się tak pewnie, że po meczu złapał się za genitalia w łóżku honorowej w obecności królowej, celebrując sukces z trenerem, chcąc pokazać mu symbolicznie, że „cojones”, czyli jaja, wygrały z jajnikami. Po drugie przerzucił przez ramię zawodniczkę Atheneę del Castillo i niósł ją po murawie jak trofeum, po trzecie pocałował w usta inną piłkarkę, Jennifer Hermoso.

Ta sytuacja zapoczątkowała w mediach społecznościowych ruch pod nazwą #SeAcabó, czyli #ToKoniec. Jego liderką została Alexia Putellas. Piłkarki zadeklarowały, że albo dojdzie do zmian strukturalnych w związku, albo ponownie zawieszą grę w reprezentacji. Do ruchu dołączyły 81 piłkarek, społeczeństwo hiszpańskie i premier mocno je wsparli. W rezultacie doszło do dymisji Rubialesa, któremu prokuratura wytoczyła proces i domaga się kary więzienia za agresję seksualną oraz przymuszanie Jennifer Hermoso i jej rodziny do oczyszczenia go z zarzutów.

Hiszpania jest wzorem rozwoju kobiecej piłki nożnej, jednocześnie jak w soczewce widać na jej przykładzie, z jakimi trudnościami mierzą się piłkarki na świecie. Alexia Putellas uważa, że

równość osiągniemy, kiedy przyjdzie na wywiad i dziennikarze będą ją pytali tylko o piłkę nożną.

## Dlaczego piłkarki wywołują skrajne emocje, a na przykład siatkarki już nie?

– Nawet zawodniczki MMA są bardziej akceptowane społecznie niż piłkarki! Przyjęło się, że piłka nożna w wykonaniu mężczyzn ma symboliczne znaczenie, a męska kadra reprezentuje naród i państwo. Jeśli Polska gra z Niemcami w meczu piłkarskim, to wielu kibiców czuje, że nasi, wygrywając, wyrównują krzywdy z historii. To uniwersalny mechanizm, dlatego zakazuje się meczów na przykład między Rosją i Ukrainą, Kosowem i Serbią. Mecz męskiej reprezentacji jest sportową emanacją narodu. Jeszcze nie wytworzono takich metafor, języka, które pozwoliłyby widzieć w meczu reprezentacji piłkarek to samo.

W wielu krajach nie ma pomysłu na rozwój kobiecej piłki, nie traktuje się jej poważnie. Moim zdaniem kobieca piłka nożna jest przyszłością, jej złote czasy dopiero nadchodzą. Coraz więcej osób znajduje w niej to, co zostało zatraczone w męskiej grze. Nie jest tak nastawiona na zysk, mniej w niej marketingu, nieczystych zagrań, za to więcej szacunku. Uważam, że kobiety walczą do samego końca, ich piłka jest mniej przewidywalna, nigdy nie wiemy, jak dużo padnie goli.

## Pisze pan, że w Hiszpanii powstają murale przedstawiające piłkarki. To niezwykle, że na zawodniczkach wzorują się nie tylko dziewczyny, ale również chłopcy.

– Jest coraz więcej młodych adeptek i adeptów piłki nożnej, którzy chcą być jak Alexia czy Aitana Bonmatí, najlepsze piłkarki Hiszpanii i świata. Dziś niektórzy, idąc na mecze, wkładają koszulki z numerami i nazwiskami piłkarek. To niesamowite, że kibic FC Barcelony może sobie kupić taką koszulkę w męskim rozmiarze. To duża zmiana na rzecz równouprawnienia.

Murale również są elementem tego procesu. Tworzą je uliczni artyści w centralnych przestrzeniach miast, przedstawiając piłkarki jak superbohaterki. Rozmawiałem z Diego Ojedą, autorem takich murali w Barcelonie. Dla niego to, że jego dzieło przetrwa tydzień czy dwa, nie ma znaczenia, sukcesem będzie, jeśli ludzie, którzy je zobaczą, zmienią zdanie na temat piłki nożnej kobiet.

Ewa Konarzewska-Michalak

Cała rozmowa – [www.uniwersyteckie.pl](http://www.uniwersyteckie.pl)

# Na ratunek królowej polskich lasów



Niebieskie przyrosty to część struktury anatomicznej drewna, która swój kolor zawdzięcza mieszaninie barwników safranina i astra blue. Zabarwione na niebiesko fragmenty próbki świadczą o tym, że rozwój rośliny został zaburzony, a ona sama doświadczyła stresu związanego z nagłym ochłodzeniem. Niebieskie przyrosty to również temat projektu, który będzie realizował **dr Paweł Matulewski** z Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych.

**D**oktor Paweł Matulewski jest dendrochronologiem oraz adiunktem zatrudnionym w Instytucie GeoEkologii i Geoinformacji. Jego zainteresowania naukowe łączy królowa polskich lasów: sosna zwyczajna (*Pinus sylvestris* L.). Młody badacz poświęcił jej swoją pracę doktorską. Teraz będzie kontynuował badania w ramach projektu NCN Sonata „Niebieskie przyrosty w korzeniach i pniach sosny zwyczajnej (*Pinus sylvestris* L.) jako proxy ochłodzeń w borealnej i umiarkowanej strefie Europy (bROOT)”.

– W ubiegłym roku wrzesień był suchy i upalny – zaczyna naszą rozmowę Matulewski. – Rosnąca w pobliżu wydziału sosna nagle straciła kolor, w środku korony stała się całkowicie ruda. Prawdopodobnie był to stres związany z wysoką temperaturą i suszą, co dowodzi, że sosna w naszym klimacie coraz częściej nie radzi sobie najlepiej. W drodze do pracy wielokrotnie zastanawiałem się, czy uschnie. Na szczęście drzewo nadal stoi.

*Pinus sylvestris* stanowi 67% powierzchni polskich lasów. Rośnie wszędzie, od wydm przez bagna i torfowiska po tereny górskie. Dla jej rozwoju kluczowe są amplitudy tem-

peratury powietrza. Sosna nie lubi ani nagłych skoków temperatury, ani suszy. Dotychczas gatunek ten miał w Polsce swoje optimum klimatyczne; dzisiaj naukowcy coraz częściej odnotowują, że to optimum przesunęło się ku północy – w efekcie sosna w Szwecji ma się znacznie lepiej niż w naszym kraju. W ramach projektu dr Matulewski planuje porównać rozwój sosny w Skandynawii i Polsce i ocenić, jak zmiany klimatu wpływają na jej kondycję. Celem jest również prześledzenie zmian klimatycznych i ekologicznych zapisanych w strukturze sosny, sięgających daleko w przeszłość. W pracy badacz skupi się na rekonstrukcji ekstremów klimatycznych, w tym nagłych ochłodzeń, zapisanych w formie niebieskich przyrostów. Do prac porównawczych posłużą próbki drewna pobrane z pni i korzeni sosny zwyczajnej, które zostaną poddane analizie z użyciem mieszaniny barwników, aby lepiej uwidocznili zmiany.

– Czerwony barwnik safranina i niebieski astra blue barwi wszystkie struktury drewna, jednak niebieski kolor uzyskują tylko te, które nie zostały zliżnifikowane, czyli nie uległy zdrewnieniu. Są one mniej trwałe, przez co bardziej podatne na działanie barwnika. Dla

nas, naukowców, to sygnał, że proces lignifikacji został przerwany i niedokończony, a drzewo doświadczyło jakichś ekstremów klimatycznych czy ekologicznych – tłumaczy dr Matulewski.

Niebieskich przyrostów po raz pierwszy w opisie struktury drzewa użyli włoscy badacze Alma Piermattei oraz Alan Crivellaro z Uniwersytetu w Turynie, z którymi współpracuje obecnie dr Matulewski. W Polsce tego typu badania prowadzone były dotychczas na podstawie próbek pobranych z korzeni drzew sosny w okolicach Brodnicy. W ramach projektu naukowiec z UAM poszerzy te analizy o próbki pobrane z pnia drzewa. Planowane jest badanie porównawcze z sosnami rosnącymi w północnej Skandynawii. Dzięki temu dr Matulewski wraz z zespołem chciałby uzyskać całościową wiedzę na temat kondycji tego gatunku drzewa.

Jak podkreśla naukowiec, wstępne badania na rodzimym Pojezierzu Brodnickim wykazały, że niebieskie przyrosty mają wysoką replikację w odsłoniętych korzeniach sosny. To sugeruje, że przynajmniej korzenie drzewa w tych okresach podlegały niekorzystnym działaniom otoczenia, ale nie wiadomo, jak sytuacja wygląda w pniu. Na tej podstawie naukowiec jest w stanie opisać, jak fizjologicznie reaguje drzewo na działania chłodnego klimatu, i określić jego strategie adaptacyjne.

– Spodziewam się, że obie części drzewa mogą reagować inaczej na ekstrema klimatyczne – mówi dr Matulewski. – Wiadomo, że pień drzewa jest lepiej zaadaptowany do warunków zewnętrznych, w związku z czym lepiej znosi ekstrema klimatyczne. Zakładamy, że w korzeniach zostaną zapisane bardziej szczegółowe zmiany warunków klimatycznych.

Kolejnym etapem prac zaplanowanych w ramach projektu będzie opisanie typów niebieskich przyrostów. Na podstawie między innymi szerokości, wielkości naczyń i grubości ścian naukowcy będą w stanie określić czas wystąpienia ochłodzenia, a także jego długość. To pozwoli zrekonstruować klimat na przestrzeni ostatnich kilku stuleci. – Chcielibyśmy sięgnąć nawet do ostatnich 800 lat, ale wszystko zależy od wieku żyjących drzew oraz tego, czy znajdziemy odpowiednie martwe okazy – deklaruje badacz.

**Magda Ziółek**



# Merkury jak ikona

**Maja Krasicka** z Wydziału Nauk o Sztuce jest autorką książki „Okna z widokiem na świat. Hotel Merkury w Poznaniu”.

O budynku, który stał się ikoną miasta, a w czerwcu obchodził 60. rocznicę powstania, z autorką rozmawia Krzysztof Smura.

## Książka powstała z potrzeby chwili? Co było inspiracją?

– Hotel Merkury był tematem mojej pracy magisterskiej. Pomysł, by rozwinąć ją w formę książki, wyszedł od promotora pracy, **prof. UAM Piotra Korduby**. Świetnie się złożyło, że w tym roku hotel świętował 60-lecie – to był dobry moment na premierę, więc wraz z Wydawnictwem Miejskim Poznania postaraliśmy się, by książka była gotowa na czerwiec. Na miesiąc, w którym hotel obchodził swój jubileusz.

Moim zdaniem obiekt domagał się zainteresowania z kilku względów. Był pierwszym hotelem wybudowanym po wojnie w Poznaniu i jednym z pierwszych w kraju zbudowanych przez Biuro Podróży Orbis. Wprawdzie na początku lat 50. Orbis prowadził już kilka podobnych placówek, ale były to budynki historyczne, przejęte od dawnych właścicieli. Merkury to pierwszy w Polsce hotel nowej generacji, dorównujący ówczesnym standardom zagranicznym. Był to też bardzo ciekawy obiekt z punktu widzenia architektury i wzornictwa. Był całościowym dziełem sztuki, które powstało dzięki zaangażowaniu głównie poznańskich twórców.

## Poznań był świetną szkołą architektów w okresie międzywojnia. Przypomnijmy zatem tych, którzy pracowali przy powojennym Merkurym.

– Projekt architektury przygotowali Jan Cieśliński, Jan Węclawski, Izabella Wisłocka, odpowiedzialna za część urbanistyczną, oraz

Henryk Grochulski. Cieśliński, który pełnił funkcję głównego architekta, zaprojektował także hotelowe wnętrza oraz wiele detali, wśród nich kilkanaście modeli lamp do różnych części budynku. Czuwał też nad kolorystyką ścian, sufitów, nad doбором elementów wyposażenia, jak dywany czy wazony, które kupione zostały w Cepelii. Węclawski zaprojektował również hotelowe meble. W hotelu znalazły się ceramiczne kompozycje ścienne autorstwa Andrzeja Matuszewskiego i Janusza Bersza, ceramiczne plakietki Wandy Goślawskiej i ręcznie malowana tkanina ścienna Zofii Gorączkówny.

## Ale to przecież był siermiężny PRL i trudno było liczyć na to, co dostępne na rynku.

– Właśnie dlatego duża część wyposażenia Merkurego powstała z myślą o hotelu i na podstawie projektów dla niego proponowanych. Dotyczyło to zwłaszcza mebli, bo przecież w tym czasie w kraju nie produkowano ich z przeznaczeniem do hoteli. Zadanie powierzone Janowi Węclawskiemu miało charakter pionierski. Merkury stał się polem eksperymentu wzorniczego. Przestrzenią testu, które rozwiązania się sprawdzają, a które nie. Jego wyniki wpłynęły na kształt projektów kolejnych Orbisowskich hoteli.

## Czy poznańscy architekci wzorowali się na innych budowlach?

– Nietrudno znaleźć podobieństwa między Merkurym a obiektami powstającymi wówczas za

granicą. Badacze zwracają uwagę na podobieństwo budynku Cieślińskiego i Węclawskiego do siedziby UNESCO w Paryżu zaprojektowanej przez Marcela Breuera, Piera Luigię Nerviego oraz Bernarda Zehrfussa, zbudowanej w latach 1955-1958. Oba budynki powstały na planie litery „Y” i w obu do wejścia przystawione zostało ekspresyjne betonowe zadaszenie. Z kolei szachownicową fasadę zaprojektowali wcześniej dla hotelu Hilton w Berlinie Paul Schwebes i Hans Schossberg.

We wnętrzu Merkurego znajdujemy inspiracje wzornictwem skandynawskim. Spiralna klatka schodowa, która do dziś znajduje się w holu restauracyjnym hotelu, jest bliźniaczo podobna do projektu Arne Jacobsena w budynku SAS Royal w Kopenhadze. Co więcej, zastosowane tam zostały także skrzyniowe meble zawieszane na listwach – ten sam po-



Hotel Merkury w 1964 od strony Ronda Kaponiera

mysł w bardzo podobnym wykonaniu widzimy na zdjęciach z pokoiów poznańskiego hotelu.

## Co nam zostało z tamtych lat?

– Niestety, niewiele. Zniknęła charakterystyczna szachownica na elewacji, wnętrza przemodelowano. Zachowała się jednak przywoływana już spiralna klatka schodowa i ceramiczna płaskorzeźba ścienna autorstwa Andrzeja Matuszewskiego.

## Znajdziemy drugi podobny projekt?

– Podobnie interesujący? Myślę, że tak. W ramach moich badań doktoranckich zajmuję się całościowo fenomenem hoteli Orbisu. Do 1989 roku Orbis prowadził 57 podobnych placówek w całym kraju. Wiele z nich to bardzo ciekawe obiekty. Z pewnością będę opowiadać o nich w kolejnych publikacjach.



# Kariera konia zaczęła się cztery tysiące lat temu

**Profesor Przemysław Makarowicz i dr Jan Romaniszyn** z Wydziału Archeologii są współautorami artykułu opublikowanego w tym roku w „Nature”. Badania archeologów z UAM przyczyniły się do odkrycia nowych faktów na temat udomowienia konia i jego upowszechnienia w ludzkich cywilizacjach.

Pierwsza domestykacja (udomowienie) konia dokonała się prawdopodobnie w połowie IV tys. przed Chr. i była związana z ludnością kultury Botai, zasiedlającą północną część dzisiejszego Kazachstanu. Wiele dowodów wskazuje, że społeczność ta odławiała dzikie konie dla mięsa oraz mleka i trzymała je w zagrodach (krallach). Najpierw trzeba było oswoić te zwierzęta, dopiero potem rozpoczął się żmudny proces domestykacji. To pierwotne udomowienie miało charakter lokalny i nie zakończyło się upowszechnieniem konia wśród innych społeczności.

Według jednej z wcześniejszych hipotez stada koni towarzyszyły migracjom grup pasterskich tzw. kultury grobów jamowych ze stepów pontyjsko-kaspijskich na przełomie IV i III tys. przed Chr. Jednak nowa publikacja w „Nature” ją obaliła. Zespół, którym kierują prof. Ludovic Orlando z Uniwersytetu Paula Sabatiera w Tuluzie i doktor Pablo Librado z Uniwersytetu Pompeu Fabra w Barcelonie, wykazał, że konie rozprzestrzeniły się dopiero

na przełomie III i II tys. przed Chr. na skutek między innymi ingerencji w cykl rozrodczy zwierząt. Jako pierwsze dokonały tego społeczności kultury Sintashta ze stepów uralских, znane też jako „jeźdźcy rydwanowi”.

– Badacze prześledzili to, jak konie rozprzestrzeniły się poza ścisłą ojczyznę. Zidentyfikowali, kiedy nastąpił punkt zwrotny w ich rozwoju demograficznym – wyjaśnia prof. Makarowicz. – Nastąpiło to dzięki zastosowaniu nowych technik hodowlanych, między innymi wskutek skrócenia niemal o połowę cyklu rozrodczego tych zwierząt. Ludzie wydłużyli długość życia koni, które mogły wydać na świat dwa razy więcej pokoleń. Wskazują to badania genetyczne. Już wtedy musiał istnieć duży popyt na te zwierzęta.

Zespół przeanalizował genomy 475 dawnych koni i porównał je z genomami 71 dzisiejszych koni domowych. Okazało się, że linia koni hodowana w kulturze Sintashta i kulturach pokrewnych ze stepów wołżańsko-dońskich wyparła wszystkie pozostałe.



W ten sposób rozpoczęła się wielka ogólnoswiatowa kariera konia, wykorzystywanego w transporcie, handlu, rolnictwie, działaniach wojennych. Wszystkie dziś żyjące konie domowe są potomkami zwierząt z tamtej linii, znanej już po 2200 przed Chr.

Profesor Makarowicz i jego zespół, który tworzą badacze z Polski i Ukrainy, zostali zaproszeni do udziału w projekcie i publikacji ze względu na długoletnie badania społeczności kurhanowych z epoki miedzi i brązu na Ukrainie. O tym, że społeczności kultur stepowych ceniły konie, będące oznaką statusu i mające też znaczenie symboliczno-religijne, świadczą pochówki tych zwierząt w kurhanach, które badali naukowcy z UAM wespół z partnerami ukraińskimi. Archeolodzy z UAM opublikowali w 2022 roku artykuł w „Journal of Field Archaeology”, poświęcony pochówkom koni z epoki brązu w zachodniej Ukrainie, który zwrócił uwagę prof. Orlanda.

– Wiedziałem, że prof. Orlando jest liderem badań nad genetyką koni i ich udomowieniem. Dołączyliśmy do jego zespołu z naszymi badaniami, które znalazły się w artykule w „Nature” – informuje prof. Makarowicz. – Łącznie w projekcie wzięło udział około 140 badaczy z ponad 20 krajów i ponad 100 instytucji.

Zanim poznańscy archeolodzy przyjęli propozycję, którą złożył prof. Orlando, musieli rozstrzygnąć kwestię moralną, ponieważ w publikacji uczestniczyli także badacze z Rosji.

– Od lat współpracujemy zarówno z Narodową Akademią Nauk w Kijowie, Uniwersytetem Przykarpackim w Ivano-Frankiwsku, jak i muzeami z Ukrainy – tłumaczy dr Romaniszyn. – Powiedzieliśmy przyjaciółom z Ukrainy, że decyzja należy do nich. Nasi partnerzy uznali, że trzeba odróżnić naukę od emocji wojennych i jeśli w badaniach nie ma treści, które by miały polityczne przesłanie, to możemy w nich uczestniczyć i będzie to z korzyścią dla nauki.

Warto podkreślić, że publikacja w „Nature”, która z pewnością da początek kolejnym badaniom, jest dziełem dużego interdyscyplinarnego zespołu, w którym uczestniczyli różnorodni specjaliści. Jak widać, połączenie metod nauk humanistycznych i nauk przyrodniczych przynosi spektakularne wyniki.

– Archeologia leży na pograniczu humanistyki i nauk ścisłych. Z jednej strony powoduje to, że archeolodzy nie mają takiej swobody działania, jak naukowcy w innych naukach humanistycznych. Z drugiej jednak otwiera mnóstwo drzwi, poprzez badania specjalistyczne pozwala udowodnić hipotezy w sposób bardziej ścisły. Artykuł w „Nature” jest tego doskonałym przykładem – uważa dr Romaniszyn.

Multidyscyplinarny zespół jest siłą, która zapewnia efekt synergiczny, ale zdaniem prof. Makarowicza wartość ta nie jest doceniana na UAM. – Żaden program, również ID-UB, nie jest nastawiony na pracę zespołową. My natomiast kierujemy się znanym afrykańskim powiedzeniem: jeśli idziesz sam, dojdiesz szybko, ale jeśli idziesz razem, dojdziemy daleko – mówi profesor.

– Sama metodyka badawcza jest naszym know-how – dopowiada dr Romaniszyn. – Każdy teren ma swoją specyfikę. Pan profesor kieruje badaniami na Ukrainie od 15 lat (aktualnie piąty grant), dzięki czemu nauczyliśmy się badać kurhany



i ich budowniczych. Opublikowaliśmy kilkanaście artykułów w wysokopunktowanych czasopismach, w tym kilka na temat metodyki, którą można zaaplikować na innych terenach. To jest coś, co wypracowaliśmy w ramach zespołu.

Archeolodzy z Poznania realizują aktualnie interdyscyplinarny projekt poświęcony studiom nad genezą, chronologią, migracjami (mobilnością) i dietą społeczności pasterskich ze

## Linia koni hodowana w kulturze Sintashta i kulturach pokrewnych ze stepów wołżańsko-dońskich wyparła wszystkie pozostałe

stepu pontyjskiego. Wykorzystają też umiejętności w nowym projekcie, którego kierownikiem jest dr Jan Romaniszyn, dotyczącym społeczności kurhanowych w Rumunii, finansowanym z konkursu Opus Narodowego Centrum Nauki. Zespół z UAM postanowił poszerzyć horyzonty badawcze i w październiku wyrusza na pierwsze badania terenowe na południu.

– Doświadczenia z Ukrainy chcemy teraz zaaplikować w Rumunii przy wsparciu tamtejszych badaczy. Będziemy współpracować z Muzeum Bukowińskim w Suczawie, a także Uniwersytetem Stefana cel Mare w Suczawie. Otworzyły się przed nami nowe możliwości badań kurhanów – mówi dr Romaniszyn.

**Ewa Konarzewska-Michalak**



# Dzisiaj jestem najbliżej siebie

Z założycielką Fundacji Dobrostan i byłą dyrektorką Gabinetu Rektora UAM **Natalią Chromińską** rozmawia Magda Ziółtek.

**Na stronie fundacji przeczytałam, że jesteś absolwentką WNGiG. Opowiedz o tym, jak to się stało, że młodziutka doktorantka po geografii trafiła do rektoratu?**

– Kończyłam gospodarkę przestrzenną na UAM. To był wówczas nowy, ciekawy i bardzo interdyscyplinarny kierunek, choć w pewnym momencie zorientowałam się, że raczej nie będę pracować w zawodzie. Że zamiast z planami zagospodarowania przestrzennego, wolę pracować z ludźmi. Mam dość ekspresyjną naturę, lubię wyzwania, coraz to nowsze... Tak też było w trakcie studiów – angażowałam się w wiele wydarzeń, między innymi jako prezeska Chóru Kameralnego UAM współorganizowałam

z **prof. Krzysztofem Szydziszem** pierwsze edycje festiwalu Universitas Cantat. To było ogromne przedsięwzięcie, które, mimo braku doświadczeń organizacyjnych z naszej strony, okazało się sukcesem. Wtedy też zwrócił na mnie uwagę ówczesny rektor UAM, nieżyjący już **prof. Stefan Jurga**. Szukał właśnie kogoś do poprowadzenia rektoratu i zaproponował mi pracę. Byłam wtedy doktorantką w naszym Instytucie Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, ale trochę się miotalam, bo z jednej strony praca naukowa bardzo mnie nęciła, a z drugiej nie bardzo lubiłam prowadzić zajęcia dydaktyczne. Słowem – propozycja rektora wydawała się wówczas

niezłym rozwiązaniem, zwłaszcza że prof. Jurga sugerował, abym doktorat dokończyła zaocznie. Tak się jednak nie stało – czego dziś zupełnie nie żałuję. Praca z prof. Jurgą była pełna wyzwań i... rzadko kończyła się przed 19.00. Pamiętam, że kiedy po zakończonej kadencji zęgnaliśmy profesora, dziękowałam mu za to, że nauczył mnie, iż nie ma rzeczy niemożliwych.

**W sumie w rektoracie przepracowałaś 20 lat, pracując z czterema rektorami. Jak ich wspominasz?**

– Moja funkcja ewaluowała przez te lata: zaczynałam jako kierowniczka biura, a skończyłam jako dyrektor gabinetu. Do każdego z „moich” rektorów mam ogromny szacunek, wdzięczność i sympatię, choć każdy był odrębnym kosmosem i wyjątkową osobowością – odmienne charakter, metody pracy i zarządzania, ale ten sam cel: rozwój i dobro uczelni. Tak jak wspomniałam, prof. Stefan Jurga był niezwykle wymagający i wysoko stawiał poprzeczkę, zarówno sobie, jak i współpracownikom. Wizjoner i doskonały organizator działający na międzynarodową skalę. Praca z nim była dla mnie cenną lekcją sprawczości, rozmachu i szybkości działania, sztuki podejmowania odważnych decyzji, znaczenia networkingu. Lekcją może trudną na początek zawodowego życia, ale bardzo potrzebną. Kolejny, też już niestety nieżyjący **prof. Stanisław Lorenc**, w mojej pamięci zapisał się jako osoba z sercem na dłoni, choć bardzo sprawcza. Zjednywał sobie ludzi, wypracowując jak najzdrowsze kompromisy. Zawsze elegancki, szarmancki, wyrozumiały i... pomijający drobiazgi („Kochana, z tego się nie strzela!”). Mieliliśmy bliskie, serdeczne relacje. To on przypominał mi, bym nie traciła z oczu swoich marzeń. **Profesor Bronisław Marciniak** to w moim uniwersyteckim życiorysie najdłuższa historia, bardzo zżyliśmy się w ciągu ośmiu lat jego kierowania uniwersytetem. Darzył mnie ogromnym zaufaniem. Rektor Marciniak wiedział, że gra zespołowa przynosi rezultaty, a ja stanowiłam pełnoprawną część zespołu rektorskiego, burząc nieco hierarchiczną kulturę organizacyjną naszej uczelni. To była wielka zawodowa przygoda i jednocześnie ogromna lekcja uniwersytetu. Praca przy pierwszej uniwersyteckiej strategii rozwoju, profesjonalizacja zarządzania, duże projekty... Ale też przypominam sobie, jak rektor raz po raz mówił, że się tu marnuję. Profesor Marciniak stwarzał bardzo rodzinną



atmosferę, bo sam był człowiekiem znajdującym w rodzinie największe oparcie. Do tego lubił i szanował ludzi, miał otwartą głowę i wielkie serce. Ostatnim rektorem, z którym współpracowałam, był **prof. UAM Andrzej Lesicki**, kolega z roku (na studiach biologicznych) mojej mamy. To była bardzo przełomowa kadencja, zakończono wielkie projekty, zreformowano strukturę uniwersytetu, przystąpiliśmy do konsorcjum EPICUR, a UAM wszedł w skład elitarnego grona uczelni badawczych i uzyskał status uniwersytetu europejskiego. Rektor Lesicki był rzetelny i oddany uniwersytetowi. I to z nim pierwszym często rozmawiałam o dobrostanie, próbując motywować do szukania równowagi między pracą a regeneracją.

### **Mówisz z dużą wdzięcznością o uniwersytecie, jednak z niego odeszłaś. Dlaczego?**

– Uniwersytet jest drogim mi miejscem, w którym realizowanych jest wiele ważnych dla mnie wartości: poszukiwanie prawdy, wolność (i odpowiedzialność) badań naukowych, wspólnotowość, służba na rzecz społeczeństwa, formowanie młodych serc i umysłów czy kulturotwórczość. Łączy mnie z nim ogromne bogactwo doświadczeń. Przede wszystkim jednak poznałam tu wspaniałych ludzi, od których bardzo wiele się nauczyłam i doświadczyłam dużo dobrego. Zawarłam znajomości i przyjaźnie, niektóre – mam nadzieję – na całe życie. To był niezwykle intensywny, przebogaty w wydarzenia czas. Z czasem jednak zaczęło mi czegoś brakować, poczułam wyraźnie, że to przestaje być moje miejsce. Że poza murami UAM jest świat, który jakoś mnie woła. Bardzo dobitnie zaprotestowało moje ciało. Pojawiły się symptomy wypalenia zawodowego, objawy depresji, szwankowała tarczycza, a wyniki badań były bardzo niezadowalające. Jeszcze przez dłuższy czas moja głowa próbowała sabotować objawy z ciała i racjonalizować, że powinnam zostać, bo gdzie znajdę tak stabilną i bezpieczną pracę. Ale ciało jest mądre... Kazało się zatrzymać.

### **Wypalenie zawodowe dotyka wielu osób, nie wszystkie jednak decydują się na radykalne rozwiązania. Często kobiety, zwłaszcza te w średnim wieku, boją się, że sobie nie poradzą.**

– Początkowo również doświadczałam takich myśli. Obawiałam się, że będzie mi trudno znaleźć się na rynku pracy poza uniwersytetem, bo to było dotychczas moje „naturalne” środowisko. Poza tym nie miałam sił. Na szczęście jestem też człowiekiem czynu i mimo słabej formy psychofizycznej powoli szukałam rozwiązań. Zaczęłam uzupełniać niedobory witamin i minerałów. Wspomogłam się psychoterapią, zainteresowałam się szerzej medycyną naturalną. Zamieniłam szpilki na buty sportowe i zaczęłam biegać. Zdrowo gotowałam. Dużo czytałam, ale też bardzo słuchałam siebie. Zwolniłam, by dostrzegać wyraźniej każdą chwilę i cieszyć się drobnymi, zwykłymi rzeczami. Mogłam bardziej zadbać o moich bliskich. Z czasem zrozumiałam, że epizod depresji powinnam nazwać przebudzeniem, bo to obudziło mnie do zmiany i bardziej świadomego życia. I do uporządkowania siebie na różnych poziomach: w ciele, umyśle, duchowości i emocjach. Proszę spojrzeć, jaki akronim nam się

utworzył. Jesteśmy cudem. My, kobiety, często zapominamy o tym, nie myślimy o sobie i w konsekwencji gaśniemy jak zapałka.

W 2018 roku założyłam Fundację Dobrostan, wspierającą integralny rozwój człowieka. Pragnęłam, by dzięki jej działaniom człowiek w kryzysie szybciej odnalazł drogę do siebie w całej swojej cudownej złożoności. Fundacja stała się moim domem i miejscem pracy. Odnaleziona czy uświadomiona na nowo wartości pomogły od nowa poukładać priorytety. Dały mi na powrót tożsamość, konsekwencję i siłę. Określiły nowy cel mojego życia, a moim działaniom nadały sens i znaczenie. Kiedy poczułam się dobrze ze sobą, przyszła kolejna myśl, że mogłabym pomagać kobietom takim jak ja, które zmagają się z kryzysem wieku średniego. Wtedy powstał pomysł na program dla kobiet Jestem, 12 kroków do dobrostanu, który jest niczym innym jak drogą, którą sama przeszłam. Warsztaty te funkcjonują już od sześciu lat. Dzisiaj działamy jak mała szkoła, zajęcia prowadzimy na trzech poziomach.

### **Fundacja Dobrostan to także wiele innych działań. Spośród nich u was dzieje...**

– Tak jak mówiłam – moja natura pcha mnie w różne działania. Mam wiele pomysłów, z których jak dotąd większość udało się nam z sukcesem zrealizować. Jestem też menedżerem kultury, stąd projekty kulturalne, ku wzbogaceniu ducha. Z szacunku do słowa i potrzeby uwrażliwiania na jego moc narodził się Festiwal Dobrego Słowa, który w tym roku będzie miał piątą edycję. Od ubiegłego roku z kolei organizujemy koncerty terapeutyczne. Zapraszamy do śpiewu uczestniczki (i uczestników) naszych programów, a towarzyszą nam świetni instrumentalisci. W przerwach między utworami razem z przyjaciółką, psychoterapeutką zaangażowaną w działania fundacji, prowadzimy narrację, w zeszłym roku na przykład mówiłyśmy o różnych odcieniach kobiecych emocji. Razem z klasztorem oo. Dominikanów poprowadziłam w tym roku cykl „SpadkoWiery” – były to rozmowy o wychowywaniu w wierze...

### **Możesz być przykładem dla wielu czterdziesto-, pięćdziesięcioletek, które na nowo próbują przewartościować swoje życie. Co możesz im powiedzieć?**

– Dzisiaj jestem najbliżej siebie, jak to tylko możliwe: w naturalny sposób wyleczyłam tarczycę, wyszłam z depresji, żyję w zgodzie ze sobą. Nadal robię mnóstwo rzeczy, ale w swoim tempie i na swoich zasadach. Po prostu wyszłam z ram, w których było mi już ciasno. Co mogę powiedzieć innym kobietom? By żyły w zgodzie ze swoimi wartościami, by nie zagłuszały głosu swojego serca, by próbowały pozbywać się lęku i sięgać po to, co je karmi i daje im radość. By poznawały siebie i doceniały swoją niepowtarzalną wartość. By dbały o siebie, a może... by zająrzyły do Fundacji Dobrostan?

**Fundacja na rzecz wspierania integralnego rozwoju człowieka DOBRoStan /www.fundacjadobrostan.pl/**



# Popularyzacja nie boli

**Marietta Koźlarek i Zuzanna Pobłocka**, studentki UAM, są współautorkami projektu „Buty różnorodności”, uznanego za najlepszy spośród powstałych w ramach inicjatywy „Popularyzacja nie boli 2.0”.

Projekt „Popularyzacja nie boli”, finansowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki z programu Społeczna odpowiedzialność nauki II, jest skierowany do studentów i doktorantów zainteresowanych upowszechnianiem wiedzy naukowej poza akademią. Uczestnicy podzieleni na kilkusobowe zespoły wzięli udział w spotkaniach i warsztatach, które przybliżyły im zasady skutecznej i atrakcyjnej popularyzacji, a następnie każda z grup wymyśliła i zrealizowała własny projekt popularnonaukowy.

Dwie studentki z UAM: Marietta Koźlarek (fizyka medyczna) i Zuzanna Pobłocka (polonistka w ramach MISHiS UAM i animacja na UAP) trafiły do jednego zespołu razem z: Michaliną Ignaciuk (pedagogką i terapeutką), Martyną Dudziak-Kisio (medioznawczynią i kulturoznawczynią), Tomaszem Murawskim (poligrafem) i Marcinem Żebrowskim (hydrobiologiem). Humanistki, artystka, przyrodnik i ścisłowcy stworzyli grupę pełną inwencji, która w zaledwie trzy miesiące opracowała niecodzienny projekt „Buty różnorodności”.

– Połączyliśmy nasze mocne strony, żeby stworzyć coś fenomenalnego na skalę krajową – uważa Marietta.

Na projekt złożyło się pięć scenariuszy lekcji wychowawczych do zrealizowania w szkołach.

– Chcieliśmy stworzyć coś, co będzie przydatne ludziom. Postanowiliśmy wykorzystać projekt do zmiany postrzegania między innymi osób neuro różnorodnych czy z niepełnosprawnościami, by budować empatię w społeczeństwie – wyjaśnia Zuzanna.

Każda z lekcji dotyczy innej grupy społecznej, reprezentowanej przez jednego bohatera. Buty Ani przenoszą w świat pełen wyzwań, jakie niesie ze sobą autyzm, glany Mikołaja opowiadają o codzienności osoby z niepełnosprawnością wzroku, sportowe obuwie Stefana to buty sparaliżowanego żeglarza, trampki Grzesia mówią o kryzysie bezdomności, a sandały Aiki o kobiecie dyskryminowanej ze względu na płeć, religię i kraj pochodzenia. Aby uczniowie mogli „wejść w czyjeś buty”, zespół wykorzystał technologię Virtual Reality. Zakładając gogle na oczy i zatapiając się w wirtualny świat, uczennice i uczniowie mogą poczuć na własnej skórze to, co opisane osoby. Takie doświadczenie znaczącej więcej niż wykłady i prezentacje.

Marietta i Michalina z powodzeniem przetestowały scenariusze i materiały na szkolnych lekcjach i w praktyce pedagogicznej. Zespół uzyskał też pozytywne opinie o projekcie ze strony naukowców z WSE – **prof. UAM Sylwii Jaskulskiej** i **dr. Mirosława Radoły** – oraz Łukasza Ignaciuka z firmy Chronospace, zajmującej

się produkcją gier i aplikacji edukacyjnych. Powstała strona internetowa [www.butyroznorodnosci.pl](http://www.butyroznorodnosci.pl) dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnością oraz media społecznościowe promujące projekt. Każdy z uczestników grupy wykorzystał swoje umiejętności, na przykład Marietta pedagogiczne, analityczne i marketingowe, Zuzanna – językowe i graficzne.

– Chcieliśmy pokazać nauczycielom, że trudne tematy można przedstawić uczniom w przystępny sposób. Przygotowaliśmy dla nich kompleksowe narzędzie – mówi Marietta. – Chcemy je rozpropagować w mediach, wprowadzić do szkół i zdobyć finansowanie na rozwój projektu.

To ambitne zadanie może ułatwić wyróżnienie, jakie zespół otrzymał na gali podsumowującej tegoroczną edycję inicjatywy „Popularyzacja nie boli”. Pięciosobowe jury uznało jego projekt za najlepszy między innymi pod względem założeń, celów, wykonania czy perspektyw na wprowadzenie w życie. Oceniano również sposób zaprezentowania na gali.

– Nasz kolega, który rozpoczynał prezentację, rozmawiał z awatarem, którego Michalina nagrała za pomocą wirtualnej rzeczywistości – mówi Zuzanna Pobłocka. – Puściliśmy oczko do publiczności.

Z projektem zapoznały się osoby profesjonalnie zajmujące się popularyzacją, media, organizacje doktorantów i inne. Twórcy nawiązali wiele kontaktów i otrzymali cenny feedback. Jedna z pań z jury wyraziła chęć współpracy z grupą, co daje szansę na zdobycie finansowania.

Na gali nagrodę indywidualną dostała również Marietta – za działalność popularyzatorską.

– Chcę zamienić fizykę w magiczne widowisko. To fascynująca nauka, która bardzo często uważana jest przez uczniów za trudną i nudną, a przecież fizyka to oprócz wzorów fascynujące doświadczenia – przekonuje laureatka. – Prowadzę na Instagramie profil [markoz\\_science](https://www.instagram.com/markoz_science), na którym pokazuję, że niemal codziennie urodził się fizyk, który dokonał niesamowitych odkryć.

Sięciowanie i współpraca okazały się jednymi z największych korzyści wyniesionych z projektu. – Cały program był bardzo wzbogacający. Zgłaszając się do niego, nie myślałam o konkretnym efekcie, ale o pracy w grupie, która jest moją piętą achillesową. Chciałam popracować z innymi nad czymś ciekawym i to się udało – podsumowuje Zuzanna Pobłocka.

**Ewa Konarzewska-Michalak**